POCZTOWCY strajkowali

– STR. 12

Co nas zdziwiło?

Uderzył ochroniarza

– STR. 15

TYGODNIK LOKALNY
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
3,50 zł
W TYM 5% VAT
NR 21
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
21 MAJA 2024

www.pultuszczak.pl

TYGODNIK Pułtuski

CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

REKLAMA
INTER CARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

Tu obrzydliwie pachnie walką o władzę

Dosadny komentarz debiutującej radnej.

CZYTAJ NA STRONIE 12

CZYTAJ NA STRONIE 3

Zdecydowanie negocjator

O sytuacji w pułtuskim samorządzie z przewodniczącym Rady Miejskiej Łukaszem Skarżyńskim.

O kolei i podwyżkach prądu

– STR. 5

Pożar wybuchł w kuchni

Strażacy uratowali mężczyznę i psa.

– STR. 12

Piknik dla Wojtusia

– STR. 15

ŚWIĘTY IZYDOR w zielonych Drwałach

– STR. 16

eprasa.pl 3eec88087b

Żegnamy WSPANIAŁĄ KOBIETĘ.
Wybitną nauczycielkę. Przemiłą sąsiadkę.
Panią elegancką w każdym calu.

JADWIGĘ SZCZEPANIK

Droga Pani Jadziu, mogła Pani jeszcze poczekać...
Jola, cierpliwa, czekałaby i czekała.
POZOSTANIE PANI W NASZEJ PAMIĘCI

Grażyna i Kazimierz Dzierżanowscy -
także w imieniu dawnych sąsiadów klatki schodowej
przy alei Tysiąclecia 7

PRZEWRÓT W ORTOGRAFII

Jeszcze nie drżyjcie, nie od dziś, dopiero od 1 stycznia 2026 roku. Zmiany będą duże, a czy potrzebne? Uznano, że jest potrzeba uproszczenia pisowni niektórych wyrazów i ujednolicenia zapisów grup wyrazowych

I tak za dwa lata nazwy mieszkańców miast, wsi, dzielnic, osiedli będziemy pisać wielką literą, co już niektórzy czynią, pisząc nieortograficznie (będziemy pisać Pułtuszczanin zamiast pułtuszczanin i Mokotowianin zamiast mokotowianin). Przymiotniki w stopniu wyższym i najwyższym napiszemy łącznie (nienajlepszy- dziś nie najlepszy).

Firmy i marki wyrobów przemysłowych potraktujemy wielką literą – Miałem kiedyś Forda (nie forda).

Rozdzielnie będziemy pisać wyrazy z cząstkami bym, byś, byśmy, itd. (Może zjadłbyś coś? (dziś), od 2026 roku: Może byś coś zjadł?).

Cząstki niby, quasi RAZEM – nibyaktorka, quasiromantycznie.

Wszystkie człony w nazwach orderów, medali, tytułów honorowych, np. Nagroda Rektora za Wybitne Osiągnięcia Naukowe (!); też dwuczłonowe nazwy, jak: Most Benedyktyński, Restauracja Modliszka, Cmentarz Świętokrzyski, Pustynia Błędowska – WIELKIMI LITERAMI.

Łącznie będziemy pisać człony z PÓŁ, np. półserio, półżartem.

To tak skrótowo, żeby nikogo nie przestraszyć i nie zrazić do rodzimej ortografii. Na razie zróbcie sobie dyktando według obecnie obowiązujących norm, ot, choćby rozpoczynające się od słów: Zdążył jeszcze przestrzec żonę, nie żryj jeżyn, są skażone... **GMD**

ACH TE SCHODY!

Schodów w Pułtusku jest wiele – wiadomo, mamy górne i dolne miasto

Z pewnością można powiedzieć, że nie mają nic wspólnego z estetyką miejską. A mogłyby mieć...

O ciągu schodowym prowadzącym z Widok na Daszyńskiego – można powiedzieć – piszemy nieustannie i od lat, ponaglani przez pułtuszczan, którzy korzystają z tych felernych schodów codziennie. Gołym okiem widać, że do ich budowy zastosowano nieodpowiedni materiał – stopnie pękają i kruszą się. Po obu ich stronach – przestrzeń dla schodzących i wchodzących – naliczyliśmy kilkanaście pułapek i chwiejące się poręcze.

Strach pomyśleć, czym może zagrażać takie wdepnięcie w pułapkę – przez nieuwagę w dzień, a jeszcze gorzej wieczorem czy nocą.

Jak te felerne schody mają się do próśb władz, aby informować UM o miejskich tzw. niedoróbkach i związanych z nimi zagrożeniami dla ludzi, nie mamy pojęcia.

GMD

Niecodzienne znalezisko

Rolnik, przygotowując pole orne na okres wiosenny, wykopał przedmioty przypominające pociski. Natychmiast po natrafieniu na niebezpieczne znaleziska zadzwonił na policję. Do czasu przyjazdu saperów, miejsce zabezpieczali dzielnicowi Posterunku Policji w Pokrzywnicy

Zgłoszenie o znalezionych podczas prac polowych na terenie miejscowości Pomocnia, pochodzących z czasów wojny niewybuchów, zostało przyjęte 16 maja, przed południem. Dyżurny skierował na miejsce funkcjonariusza grupy minersko - pirotechnicznej, który określił znaleziska jako pocisk artyleryjski, bomba lotnicza i granat moździerzowy. Policjanci przypominają o niebezpieczeństwie utraty zdrowia, a nawet życia w przypadku nieostrożnego, nierozważnego działania. Należy jedynie miejsce takie oznaczyć i powiadomić policjantów. Pod żadnym pozorem nie dotykać i nie przenosić w inne miejsca!

kom. Milena Kopczyńska/KPP w Pułtusku

FAJNE FOTO

Zdjęcie tu publikowane otrzymałam od jednej z nauczycielek pułtuskiego przedszkola. Czy jest fajne? No nie wiem. Kojarzy się nam z lękiem o zdrowie i życie, z odosobnieniem, z noszeniem maseczek i szczególnym dbaniem o higienę, z pobytem w szpitalu – wiadomo, chodzi o COVID- 19, który zabrał ze świata, także z Polski wiele wiele istnień ludzkich. Podaje się, że Belgia relatywnie ucierpiała najbardziej – umierało tam 749 osób na milion mieszkańców.

GMD

TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl*. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

DOM POGRZEBOWY Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

14.03.2024 roku,
w wieku 67 lat zmarła
ukochana Mama i Siostra
Ś.P. ANNA ANTONINA GAŁĄZKA

16.03.2024 roku,
w wieku 71 lat zmarł
Ś.P. MIECZYSŁAW DRZAŻDZYŃSKI

20.03.2024 roku,
w wieku 88 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra
Ś.P. JANINA POPIELARSKA

20.03.2024 roku,
w wieku 72 lat zmarła
ukochana Żona, Mama,
Babcia i Prababcia
Ś.P. GRAŻYNA MIECZYSŁAWA KICKA

DOM POGRZEBOWY
KĘSY
Rok założenia 1992
www.kesy.pl
23 692 2001 604 470 616
Pułtusk, ul. Traugutta 2a

24.04.2024 roku,
w wieku 71 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata
i Dziadek
Ś.P. JAN BARTOS

24.04.2024 roku,
w wieku 91 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia,
Prababcia i Siostra
Ś.P. HENRYKA PRUSINOWSKA

eprasa.pl 3eec88087b

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Zdecydowanie negocjator

Z Łukaszem Skarżyńskim - nowo wybranym przewodniczącym Rady Miejskiej w Pułtusku - rozmawia Zbysław Czupryński

Zacznę od gratulacji. Jesteś ponownie Radnym, ale też Rada wybrała Ciebie na Przewodniczącego Rady Miejskiej w Pułtusku. Radni wywodzą się z pięciu różnych komitetów, najwyraźniej skonfliktowanych ze sobą. Ogromne wyzwanie przed Tobą. Kim teraz powinieneś być najbardziej: negocjatorem? zarządcą? A może dociekliwym prawnikiem?

Niekoniecznie zgadzam się ze stwierdzeniem, że środowiska są skonfliktowane. Jak na razie trzy środowiska stanowią o większości w Radzie Miejskiej. Jedno środowisko, nazwijmy to pułtuskiej prawicy, siedzi oddzielnie, ale mam nadzieję, że współpraca będzie układała się dobrze. Mamy też jeden mandat nieobsadzony, po pani Cendrowskiej, więc nie wiem jak przedstawiciel tamtego środowiska odnajdzie się w obecnym kształcie Rady Miejskiej.

Z mojej perspektywy, najważniejszym zadaniem jest organizacja i prowadzenie sesji Rady Miejskiej w Pułtusku, a jest to funkcja stricte organizacyjna, więc potrzebny jest negocjator, który pozwoli w tym wielośrodowiskowym organizmie na sprawne procedowanie uchwał. Kwestia przygotowania prawnego w pewnym stopniu pomoże, niemniej uważam, że skupimy się na tym, aby utrzymać Pułtusk na obecnym kursie, prowadzić działania zmierzające do realizacji zaplanowanych inwestycji. Do tego niezbędna jest umiejętność współpracy. Zatem odnosząc się do pytania - zdecydowanie negocjator.

Inauguracja nowej rady, nowego burmistrza i nieoczekiwane powołanie pani Cendrowskiej do pełnienia funkcji burmistrza – to było coś bezprecedensowego i ogromne zaskoczenie dla całego miasta. Są wątpliwości czy wszystko odbyło się poprawnie. Jak oceniasz od strony formalno-prawnej to, co się wydarzyło 7 maja?

Są dwa aspekty tego zdarzenia. Pierwszy: przyjeżdża pani Marzena Cendrowska, radna-elekt tej kadencji i zamiast zostać zaprzysiężona na radną Rady Miejskiej, przedstawia dokument podpisany przez Donalda Tuska, dokument nienazwany – nie wiemy czy jest to dekret, postanowienie, decyzja czy zarządzenie. Z treści wynika jedynie, że pani Cendrowska zostaje wyznaczona do pełnienia funkcji i zadań burmistrza Miasta Pułtusk. Dokument ten jest jedynie zaadresowany do pani Marzeny Cendrowskiej, bez danych, które pozwalałyby bez wątpliwości wskazać, że chodzi o tę konkretną osobę, tj. bez peselu, bez danych dokumentu tożsamości, bez miejsca zamieszkania. Od strony formalno - prawnej wolałbym, że żeby to się odbyło tak, jak 6 lat temu, gdy przyjechał delegat z Urzędu Wojewódzkiego, przedstawił i wręczył dokument ówczesnemu zastępcy burmistrza. W obecnej sytuacji, ja wystąpiłem osobiście do Urzędu Wojewódzkiego i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów z pytaniem, czy ten dokument istnieje w obrocie prawnym. Nasi Mieszkańcy codziennie przecież dostają postanowienia, decyzje, biorą z ratusza zaświadczenia, na podstawie których dokonują na przykład obrotu swoimi nieruchomościami, więc ja chcę mieć pewność, że to co się dzieje w gminie jest legalne.

Od czasu powołania komisarza, w mieście nie cichną głosy oburzenia. Pani Cendrowska w kwietniowych wyborach uzyskała wynik na poziomie poniżej 8% oddanych głosów, co oznacza wprost, że 92% wyborców nie widziało pani Cendrowskiej w roli burmistrza. W tym świetle powołanie właśnie tej osoby wydaje się dość niefortunne – jak to oceniasz?

Osobiście do pani Cendrowskiej nic nie mam, nawet miałem epizod współpracy z panią Cendrowską w ramach organizacji, niemniej uważam, ze jest niefortunnym powołanie osoby z wewnątrz, czyli osoby, która ubiegała się o mandaty, o funkcje w danym mieście. Z reguły było tak do tej pory, zarówno za poprzedniej ekipy jak i wcześniej, gdy komisarzem zostawała osoba z zewnątrz np. pani Subda, która przyjechała z Ostrowi w 2018 roku i została komisarzem w naszym mieście. Podobnie, około dekadę temu, był powołany komisarz w Winnicy po rezygnacji ówczesnego wójta. Komisarzem została osoba z jednego z podwarszawskich powiatów i piastowała urząd do kolejnych wyborów. Jest to więc w pewnym stopniu o tyle niefortunne, że jest to osoba z wewnątrz i faktycznie, jeśli chodzi o legitymację społeczną, jest tutaj delikatny zgrzyt.

Wróćmy jeszcze do funkcjonowania nowej Rady Miasta: trzy prawie równe liczbą radnych kluby: 7 radnych PIS, 6 radnych PSL i 6 radnych z komitetu Krzysztofa Nuszkiewicza, plus Ty i radna podejmująca mandat po pani Marzenie Cendrowskiej. Które z tych ugrupowań okazują Tobie jako przewodniczącemu chęć współpracy? A może dostrzegasz jakieś animozje mogące utrudniać prace rady?

Na dzień dzisiejszy nie widzę żadnych poważnych animozji. Obecną większość w Radzie Miejskiej tworzę ja wraz z radnymi z Pułtuskiego Klubu Niezależnych Samorządowców (Komitet Krzysztofa Nuszkiewicza) oraz radnymi PSL, niemniej jestem w stałym kontakcie z Klubem Prawicy „Razem dla Pułtuska", gdyż uważam za etyczne, aby informować pozostałych radnych o planowanych przeze mnie kwestiach organizacyjnych. W przypadku tak ważnych spraw jak miasto oraz sprawne zarządzanie nim, nie ma – przynajmniej na dzień dzisiejszy, kolizji przy realizacji bieżących zadań, a wręcz konieczna jest współpraca ponad podziałami.

Mogę się domyślać, że ostatnie dwa tygodnie przyniosły Ci masę emocji, zapewne nie tylko pozytywnych. Zapytam wprost: jak z tej perspektywy oceniasz szanse i możliwości współpracy z panią Marzeną Cendrowską?

Na tę chwilę oceniam pozytywnie współpracę z panią „komisarz". Jesteśmy w stałym kontakcie i planuję ścisłą współpracę do momentu wygaśnięcia jej misji w naszym mieście. Mamy nawet zaplanowane wspólne spotkanie z Mieszkańcami, którzy potrzebują konsultacji z przedstawicielem Rady i z władzą wykonawczą.

A przy okazji: pułtuszczanie przyglądający się ostatnim posiedzeniom rady zastanawiają się, czemu lub komu mają służyć te powtarzające się co chwila wnioski o przerwy w obradach lub o odraczanie sesji, jak to miało miejsce ostatnio. Możesz to skomentować?

To zrozumiałe, że Mieszkańcy mogą nie wiedzieć z jakiego powodu ogłoszona została choćby obecna przerwa w sesji 16 maja. Przerwa ta została zarządzona na prośbę radnych prawicy, zgodną z intencją pani komisarz, w związku z propozycją przyjazdu przedstawicieli dyrekcji Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego w kolejny czwartek, dotyczącego Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego. Obecnie bowiem znajdujemy się w trakcie postępowania odwoławczego przez Samorządowym Kolegium Odwoławczym, do którego wniosek złożył właśnie Urząd Marszałkowski. Chodzi o granice Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego, które poprzednia Rada Miejska kwestionowała. Obecna Rada Miasta musi zapoznać się ze sprawą; spotkać się z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego, poznać argumenty poprzedników i podjąć w trybie pilnym decyzje, przyjąć stanowisko w kwestii zmian zaproponowanych ws. Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego. Naprawdę trzeba ostatecznie zakończyć tę sprawę, która ciągnie się już od ponad trzech lat.

We władzach miasta trwa zamieszanie, ale trzeba wierzyć, że wkrótce kurz opadnie i będzie można skupić się na realizacji przedwyborczych deklaracji i obietnic radnych. Spodziewasz się nawału interpelacji, wniosków czy inicjatyw uchwałodawczych ze strony radnych?

Początek kadencji to zawsze okres wzmożonej pracy radnych. Pojawia się wiele interpelacji, zapytań czy wniosków. One już zaczynają napływać. Pełniony przeze mnie dyżur przewodniczącego także zaowocował dużą ilością spotkań z Mieszkańcami. Na moje ręce trafiła nawet petycja jednego z mieszkańców naszej gminy. Także Lokalna Inicjatywa Mieszkańców złożyła projekt budżetu obywatelskiego, o który także ja walczyłem w poprzedniej kadencji. Zatem z tej perspektywy nie ma problemu. A czy jest zamieszanie w magistracie? Odpowiem konkretnie: działamy na bazie budżetu, który został uchwalony na przełomie roku w poprzedniej kadencji. Mamy zaplanowany prawie 50 inwestycji, które są sukcesywnie realizowane. I tak naprawdę rok 2024 jesteśmy w stanie przejść spokojnie, bez zbędnego zamieszania. Nie sądzę, by cokolwiek było zagrożone, bowiem budżet miasta jest dość spięty, bez większych buforów.

Powtórzę wcześniejsze pytanie – ale adresowane wprost do Ciebie: szedłeś do wyborów z własnymi pomysłami, planami, deklaracjami. Jak przewidujesz: jako przewodniczącemu rady będzie Ci łatwiej czy trudniej urzeczywistniać własne pomysły na dobre zmiany w Pułtusku?

Szczęściem Pułtuskiego Forum Samorządowego od 2014 roku jest to, że nasz program wyborczy jest realizowany przez kolejnych burmistrzów, mimo że nie wywodzili się z naszego ugrupowania. Więc mam obecnie także cichą nadzieję, że nasz program – z racji tego, że jest dobry – będzie również realizowany w tej kadencji. Czy będzie łatwiej? Tego nie wiem, bo to zależy od większości w Radzie i determinacji władzy wykonawczej w opieraniu się kierunkom wyznaczonym przez Radę. Więc to jest kwestia tego, jak przebiegać będzie współpraca między Radą, a władzą wykonawczą. Zobaczymy. Dużo będzie zależało od tego, kto będzie u sterów - do tej pory to burmistrz miał największą inicjatywę uchwałodawczą. Czy będziemy współpracowali nadal z panią komisarz? Czy wróci pan burmistrz Krzysztof Nuszkiewicz? Czy będą nowe wybory jesienią? Na dziś to pytania otwarte.

Przez ostatnie lata byłeś aktywnym radnym, łącząc tę funkcję ze swoim życiem rodzinnym i biznesową działalnością deweloperską. Domyślam się, że od 7 maja odbierasz dużo więcej telefonów, a kalendarz spotkań i obowiązków zaczął pękać w szwach. Jak sobie radzisz z pogodzeniem wszystkiego i zachowaniem równowagi?

Moja działalność zawodowa nie ogranicza się tylko do działalności deweloperskiej, ale i wykonawczej, poza tym jestem w Radzie Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej, przewodniczę Radzie Miejskiej, jestem mężem i ojcem... Rzeczywiście, niekiedy trudno wszystko zmieścić w jednym dniu, ale na razie sobie radzę. Każdy z roboczych pięciu dni w tygodniu jest pięknie wypełniony od świtu do nocy. Mam ogromne oparcie w mojej żonie. Ewa przejęła znaczną część domowych obowiązków, wspiera mnie w moich zawodowych i społecznych aktywnościach.

Poprzedni burmistrz całkowicie ignorował Tygodnik Pułtuski najwyraźniej uznając, że opisywaliśmy różne niezbyt udane wyczyny naszych urzędników dlatego, że nie lubiliśmy burmistrza. Nie wiemy, jak ułoży się nasza współpraca z nowym burmistrzem, zwłaszcza że na razie hasło „nowy burmistrz" niejedno ma imię... Czy możemy zatem liczyć na to, że do Ciebie będziemy mogli przekierowywać wpływające do redakcji uwagi, apele czy inicjatywy Mieszkańców?

Zawsze byłem otwarty na Mieszkańców, oraz na współpracę z mediami, więc uważam, że z tym nie będzie problemu nawet jak napiszecie, że jestem zły i niedobry. Obecny mandat to jeszcze większa odpowiedzialność - nie tylko za wizerunek własny, ale i samorządu. Staram się być dostępny i otwarty na wszelkie inicjatywy ważne dla Mieszkańców i całej gminy.

Masz już duże doświadczenie jako samorządowiec, masz doskonały fundament do działania jako prawnik, ogromną wiedzę o Pułtusku i Mieszkańcach – a ja chcę Ci zadać pytanie, które należałoby raczej skierować do ... wróżki. Zakładam jednak, że bardzo wielu Pułtuszczan zadaje sobie od kilkunastu dni właśnie to pytanie: uważasz, że sytuacja w Mieście się szybko wyjaśni i każda osoba we władzach będzie mogła sprawnie realizować swoje zadania? Ile czasu może to zająć?

Jest kilka możliwości i wszystkie tak naprawdę zależą od tego. Co wydarzy się 21 maja, czyli w dniu, na który burmistrz Krzysztof Nuszkiewicz ma wyznaczoną rozprawę. Wtedy, jak nam zasygnalizował, zostanie rozpatrzony jego wniosek o zdjęcie zabezpieczenia w postaci „zakazu wykonywania czynności służbowych związanych z organizacją i przeprowadzaniem postępowań i udzielaniem zamówień publicznych". Więc po 21 maja będziemy „mądrzejsi", bo będzie wiadomo czy Krzysztof Nuszkiewicz wróci do ratusza i zacznie pełnić funkcję burmistrza. Druga możliwość: Krzysztof Nuszkiewicz złoży mandat i wówczas w ciągu sześciu miesięcy odbędą się nowe wybory. Wreszcie, istotne jest ustalenie czy ślubowanie Krzysztofa Nuszkiewicza było prawidłowe, czy też jego mandat może ulec wygaszeniu w ustawowym terminie. Jeśli burmistrz Nuszkiewicz nie zrezygnuje z mandatu, a ślubowanie było ważne, to czy będziemy mieli komisarz Cendrowską do 2029 roku? Wariantów jest sporo. Wszystko więc zacznie się wyjaśniać od 21 maja i dalej pewnie będzie rozmowa wszystkich środowisk politycznych, łącznie z burmistrzem, co dalej. Jeśli nie będzie takiej możliwości – a proces odwoławczy burmistrza może ciągnąć się latami - to osobiście uważam, że dla dobra gminy powinny zostać przeprowadzone nowe wybory na burmistrza i demokratycznie wybrany włodarz z silnym mandatem społecznym. Obecna sytuacja bowiem nie jest dobrym rozwiązaniem, gdy mamy władzę bez większej legitymacji społecznej.

Ostatnio, dzięki pracom sejmowych komisji specjalnych, modne stało się udzielanie czasu na „swobodną wypowiedź". Może chcesz skorzystać i zwrócić się wprost do Mieszkańców Miasta i Gminy Pułtusk z oświadczeniem czy apelem przewodniczącego Rady Miasta?

Miasto Pułtusk oraz pułtuski samorząd jest w nie najgorszej kondycji. Praca Rady Miejskiej na dzień dzisiejszy jest sprawna. Na najbliższym posiedzeniu zostaną powołane komisje stałe. We współpracy z organem wykonawczym, na tę chwilę nie widzę zagrożeń. Budżet jest realny, inwestycje są sukcesywnie realizowane. W 2024 roku nie ma obaw i zagrożeń dla funkcjonowania naszej gminy. A Mieszkańców pragnę zapewnić, że będę czuwał nad sprawnością pracy Rady Miasta oraz wspierał działania i inicjatywy, które pozwolą na uporanie się z lokalnymi problemami i pozwolą na rozwój naszego miasta.

eprasa.pl 3eec88087b

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Zatrzymali włamywaczy po 2 godz

Dzięki skutecznym działaniom legionowskich kryminalnych w niespełna dwie godziny po zgłoszeniu włamania do mieszkania ustalono i zatrzymano dwóch mężczyzn podejrzanych o to przestępstwo. Na wniosek Prokuratury Rejonowej w Legionowie wobec 54 i 38-latka Sąd zastosował tymczasowe areszty. Przestępstwo kradzieży z włamaniem zagrożone jest karą do 10 lat pozbawiania wolności

Natychmiast po zgłoszeniu włamania do jednego z mieszkań w Legionowie, miejscowi policjanci rozpoczęli intensywne ustalenia w tej sprawie. Szybkie działania operacyjne zaowocowały wytypowaniem i ustaleniem miejsca pobytu podejrzanych mężczyzn. W niespełna dwie godziny od zgłoszenia włamania policjanci, na terenie Warszawy, zatrzymali 54 i 38-latka oraz odzyskali skradzionego z mieszkania laptopa o wartości ponad 4000 złotych.

W toku dalszych czynności legionowscy śledczy zabrali materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie zatrzymanym zarzutu dokonania kradzieży z włamaniem. Prokurator nadzorujący czynności w tym postępowaniu wystąpił do sądu z wnioskiem o tymczasowe aresztowanie obu mężczyzn. Sąd Rejonowy w Legionowie przychylił się do wniosku prokuratury i teraz mieszkańcy Warszawy najbliższe 3 miesiące spędzą za kartkami. Czyn, którego dopuścili się mężczyźni zagrożony jest kara do 10 lat pozbawienia wolności.

PUŁTUSK. Za whisky pobił ochroniarza

Nastolatek który ukradł w sklepie alkohol wartości prawie 200 złotych, a następnie uderzył ochroniarza, został zatrzymany. Policjanci przypominają, że jeśli sprawca kradzieży, w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy, bezpośrednio po dokonaniu kradzieży, używa przemocy, odpowiada za przestępstwo kradzieży rozbójniczej. Podejrzanemu grozi za to kara do 10 lat pozbawienia wolności

Do zdarzenia doszło w jednym z pułtuskich supermarketów. 19-latek ukradł w sklepie alkohol. Kiedy, został ujęty przez ochroniarza, próbował uciec, używając przy tym przemocy. Na miejsce wezwano policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku. Sprawca kradzieży rozbójniczej został zatrzymany i osadzony w areszcie. Młody pułtuszczanin usłyszał już zarzut z art. 281 kodeksu karnego. Odpowie za dokonanie kradzieży rozbójniczej. Grozi mu za to kara do 10 lat pozbawienia wolności.

LEGIONOWO. 15 razy włamał się na konto

Do 10 lat pozbawienia wolności grozi 54-latkowi, który przywłaszczył pozostawioną na ławce saszetkę z dokumentami i kartami, a następnie jedna z nich płacił za zakupy. Śledczy ustalili, że mężczyzna użył jej piętnaście razy

Legionowscy kryminalni ustalili podejrzanego o przywłaszczenie saszetki męskiej, w której znajdowały się dokumenty oraz karty bankomatowe. Z relacji zgłaszającego wynikało, że pozostawił ja na ławce przed dworcem PKP w Legionowie. Następnie z banku dostał informację o wypłatach pieniędzy, co świadczyło, że ktoś używa jednej z kart. Kryminalni zajmujący się sprawą ustalili, że przywłaszczona kartą robi drobne zakupy 54-latek. Pomocne w ustaleniach było nagranie z monitoringu jednego ze sklepów w mieście. Mężczyzna został zatrzymany przez kryminalnych w kolejnej placówce handlowej, gdzie znów próbował zrobić zakupy na koszt pokrzywdzonego. Zebrane przez śledczych dowody pozwoliły na przedstawienie 54-latkowi zarzutów. Piętnaście dotyczyło kradzieży z włamaniem na konto bankowe, zaś jeden przywłaszczenia saszetki z dokumentami i kartami. Za te przestępstwa grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności.

POKRZYWNICA. Wykopał niewybuchy

Rolnik przygotowując pole orne na okres wiosenny wykopał przedmioty przypominające pociski. Natychmiast po natrafieniu na niebezpieczne znaleziska zadzwonił na policję. Do czasu przyjazdu saperów miejsce zabezpieczają dzielnicowi Posterunku Policji w Pokrzywnicy

Zgłoszenie o znalezionych podczas prac polowych na terenie miejscowości Pomocnia, pochodzących z czasów wojny niewybuchów, zostało przyjęte dzisiaj przed południem. Dyżurny skierował na miejsce funkcjonariusza grupy minersko-pirotechnicznej, który określił znaleziska jako pocisk artyleryjski, bomba lotnicza i granat moździerzowy. Policjanci przypominają o niebezpieczeństwie utraty zdrowia, a nawet życia w przypadku nieostrożnego, nierozważnego działania. Należy jedynie miejsce takie oznaczyć i powiadomić policjantów. Pod żadnym pozorem nie dotykać i nie przenosić w inne miejsca!

LEGIONOWO. Rozpoznali złodzieja na ulicy

W miniony wtorek funkcjonariusze z Wydziału Kryminalnego legionowskiej komendy zatrzymali 29-latka. Mężczyzna ten został przez policjantów rozpoznany, jako sprawca kradzieży, których dopuścił się na terenie powiatu legionowskiego. Teraz mężczyzna już nie uniknie odpowiedzialności za swoje czyny. Grozi mu nawet do 5 lat więzienia

We wtorek kryminalni zauważyli na jednej z ulic w centrum miasta mężczyznę, który wydała im się znajoma. Szybko skojarzyli twarz mężczyzny z wizerunkiem podejrzanego o kradzieże, do których doszło we wrześniu i grudniu minionego roku na terenie Jabłonny i Legionowa. W skutek tych zdarzeń pokrzywdzeni utracili pieniądze, biżuterię, elektronarzędzia, słuchawki bezprzewodowe oraz dokumenty. Pokrzywdzeni łącznie straty oszacowali na blisko 8000 złotych. Aby potwierdzić swoje przypuszczenia stróże prawa podjęli interwencję i wylegitymowali mężczyznę. Już po chwili byli pewni, że w ich ręce wpadł odpowiedzialny za te kradzieże 29-latek. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do komendy. Jeszcze tego samego dnia śledczy przedstawili mu trzy zarzuty.

LEGIONOWSKI. Zamiast być pijanym, był poszukiwany

Policjanci z legionowskiej drogówki zatrzymali do kontroli porsche, którego kierowca według zgłoszenia obywatelskiego miał być pijany. Wprawdzie informacja ta nie potwierdziła się, jednak mężczyzna miał coś na sumieniu. Był poszukiwany i nie miał uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi

Dyżurny legionowskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że drogą krajową 61 przemieszcza się porsche, którego kierowca prawdopodobnie znajduje się pod wpływem alkoholu. Policjanci zatrzymali wskazany pojazd do kontroli. Badanie kierowcy nie wykazało żadnych nieprawidłowości- był trzeźwy.

Po sprawdzeniu 36-latka w policyjnych systemach okazało się jednak, że mieszkaniec Warszawy mimo, iż jest trzeźwy to nie miał prawa wsiadać za kierownicę, gdyż ponad dwa lata temu stracił uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. To jednak nie był koniec kłopotów 36-latka, bowiem był on poszukiwany. Sąd Rejonowy w Wyszkowie wydał dwa nakazy doprowadzenia mężczyzny do zakładu karnego. Za przestępstwa, których się dopuścił tj. oszustwo i zaniechanie obowiązku alimentacyjnego sąd skazał go na ponad roczny pobyt w więzieniu.

WIELISZEW. Znęcał się nad partnerką

Wieliszewscy policjanci zatrzymali 36-latka. Mieszkaniec gminy wszczął awanturę z partnerką oraz zabrał kobiecie pieniądze. Pokrzywdzona o swojej sytuacji powiadomiła funkcjonariuszy i złożyła zawiadomienie o przestępstwie. Mężczyzna już usłyszał zarzuty, a prokurator objął go policyjnym dozorem, zakazem zbliżania i kontaktowania się z partnerką

Policjanci przyjęli zawiadomienie o przemocy domowej, do której dochodziło w jednej z rodzin w gminie. Jak wynikało z przesłuchania pokrzywdzonej, jej 36-letni partner od kilku miesięcy znęcał się nad kobietą zarówno psychicznie, jak i fizycznie. Pokrzywdzona był obrażana, wyśmiewana, szarpana, bita po twarzy. Agresja partnera zmuszała kobietę do nocowania poza domem. Po kolejnej awanturze, do której doszło w minioną środę, kiedy to 36-latek ukradł pokrzywdzonej pieniądze, kobieta zdecydowała się o swojej sytuacji opowiedzieć śledczym i następnego dnia przyszła do komisariatu. Jeszcze tego samego dnia mundurowi zatrzymali domowego agresora. Mężczyzna noc spędził w policyjnej celi. Następnego dnia 36-latek usłyszał zarzuty kradzieży oraz znęcania się nad osobą najbliższą. Na wniosek policjantów prokurator zastosował wobec mężczyzny wolnościowy środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego oraz zakaz zbliżania i kontaktowania się z pokrzywdzoną. Za popełnione przestępstwa może mu grozić kara nawet 5 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo / Nowy Dwór Maz. / Pułtusk

PAŁAC W JABŁONNIE
#poczujnaszahistorie

26 V Niedziela

„ESTRADA MŁODYCH"
KONCERT LAUREATÓW
KONKURSÓW MUZYCZNYCH

Pałacowe Spotkania z Muzyką
Wykonawcy:

Szymon Mazurek - klarnet
Alex – Phan Viet Anh - akordeon
Hanah Rzymska - skrzypce
Nela Rogacewicz - wiolonczela
Piotr Konieczny - fortepian
Wojciech Niemotko - gitara
Barbara Sikora - waltornia
Michał Moiraliotis - altówka
Emilia Linka - skrzypce
Marcelina Rucińska - skrzypce
Aniela Kachniarz - flet
Witold Pojawa - harfa

godz. 13:00 WSTĘP WOLNY

WERNISAŻ WYSTAWY
Mariusz Woszczyński „Podróż"- 30 lat twórczości
godz. 15:00 WSTĘP WOLNY

Gmina Jabłonna
Powiat Legionowski
PAN
pwk
Nobilus Ent

www.palacjablonna.pl
Znajdź nas na facebook.

eprasa.pl 3eec88087b

PODWYŻKI CEN ENERGII I GAZU ORAZ KOLEJ PÓŁNOCNEGO MAZOWSZA

W ubiegły piątek poseł Henryk Kowalczyk zorganizował spotkanie prasowe, podczas którego mówiono o projekcie ustawy w sprawie zamrożenia cen energii i powołanie komitetu STOP PODWYŻKOM oraz wyrażono stanowisko popierające dalszą realizację projektu pod nawą Budowa linii kolejowej Zegrze-Przasnysz jako realizacja szlaku „Kolei Północnego Mazowsza"

Podwyżki cen energii i gazu czekają Polaków od 1 lipca. Przeciwdziałając im PiS powołał Komitet Stop Podwyżkom. Po jego zarejestrowaniu będą zbierane podpisy pod projektem ustawy przewidującym wycofanie podwyżek. I tak, jeśli do połowy czerwca KOMITET zbierze 100 tys. podpisów, projekt zostanie złożony do marszałka Sejmu, który będzie zobowiązany go procedować. Drugi temat, budowy linii kolejowej, podjął Paweł Kowalczyk, przewodniczący KLUBU PiS w powiecie, radny powiatowy. Inicjatywa Kolej Północnego Mazowsza zintegrowała 18 samorządów – chodzi o usprawnienie komunikacji w regionie. Współpraca samorządów zaowocowała opracowaniem pierwszego strategicznego dokumentu dla inwestycji Zegrze-Przasnysz, który oczekuje na realizację – w 2022 r. uzyskał pozytywną kwalifikację. Rok później ogłoszono przetarg, oferty złożyło 10 firm. Jednak od jesieni 2023 roku w przedsięwzięciu nastąpił zastój. Wydaje się niepokojący i znamionuje nawet zlikwidowanie inwestycji.

W jednej z uchwał Rady Powiatu w Pułtusku czytamy:

„W zaistniałej sytuacji jako Rada Powiatu w Pułtusku pragniemy przedstawić stanowisko jednoznacznie popierające budowę Kolei Północnego Mazowsza. Kontynuacja projektu i budowa linii Kolei Północnego Mazowsza jest niezbędnym i koniecznym elementem dla rozwoju powiatu pułtuskiego i pozostałych samorządów północnego Mazowsza".

Rada Powiatu zwróciła się ze stosownym apelem do Zarządu PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. i MINISTRA INFRASTRUKTURY.

Kazimierz Dzierżanowski

JEST REALNA SZANSA

W ubiegłym tygodniu, koło fontanny, spotkały się z pułtuszczanami kandydatki LEWICY okręgu 5 województwa mazowieckiego

- Rozpoczęliśmy dziś kampanię do EUROPARLAMENTU, stąd w Pułtusku obecność liderki list, Anny - Marii Żukowskiej i Justyny Garbarczyk – nr 10 na liście – przedstawił kandydatki Andrzej Gurgielewicz, szef powiatowych struktur SLD.

– Jesteśmy przekonani, że panie są przygotowane merytorycznie do pracy w EUROPARLAMENCIE, stąd też przekonanie o skutecznej walce o przynajmniej jeden mandat na Mazowszu. Jest realna szansa. A problemów do rozwiązania jest wiele, pokrótce: mieszkania na tani wynajem, obronność – utworzenie Europejskiej Obrony Cywilnej, transport – przywrócenie połączeń kolejowych i PKS-ów, demokratyczne Europa, rolnictwo... To co się dzieje wokół nas nie napawa optymizmem i musimy zrobić wszystko, żeby tę alternatywę ciemności, jak ją nazywam, od nas odsunąć. Justyna Garbarczyk to osoba znana w pobliskim Wyszkowie. Mówi: - Jestem samorządowcem od 30 lat, byłam starosta i wicestarostą, przewodnicząca RADY, radną. Pracuję w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej, jestem dyrektorką jednej z jednostek organizacyjnych. Myślę, że warto głosować na LEWICĘ, ponieważ dosyć mamy dwóch ścierających się partii i potrzeba nam reprezentantów innych ugrupowań politycznych.

- Tak, Unia Europejska potrzebuje nowego otwarcia – skupienia się już nie tylko na wielkich infrastrukturalnych projektach, ale na sprawach bardziej przyziemnych, bliskich ludziom. Jednym z kluczowych wyzwań dla Europy jest obecnie kwestia warunków pracy i wynagrodzeń. Mimo że w Polsce żyje się wyraźnie lepiej niż 20 lat temu, to różnica między naszym krajem a naszymi zachodnimi sąsiadami jest nadal wyraźna. Czas to zmienić – podała Anna Maria Żukowska.

Kazimierz Dzierżanowski

Pożar drewnianego domu w Cieńszy (zdjęcie z fb OSP w Drwałach)

W dniach 13.05.2024 r. – 19.05.2024 r. jednostki straży pożarnych z terenu powiatu pułtuskiego uczestniczyły w 6 zdarzeniach.

15 maja Jeden zastęp z OSP Winnica (5 ratowników) został zadysponowany do pomocy Policji przy otwarciu mieszkania w miejscowości Winnica, ul. Wspólna. Kobieta, która wyszła na balkon na I piętrze, została zamknięta przez 1,5 roczne dziecko i nie mogła dostać się do mieszkania.

Jeden zastęp z OSP Świercze (4 ratowników) usunął gniazdo os z komina budynku mieszkalnego w miejscowości Klukowo, gm. Świercze.

17 maja

Trzy zastępy z JRG (9 strażaków) dwa zastępy z OSP Pniewo (10 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Drwały (4 strażaków) ugasiły pożar drewnianego budynku mieszkalnego w miejscowości Cieńsza, gm. Zatory. Osób poszkodowanych nie było. Przypuszczalna przyczynę pożaru ustala Policja.

18 maja

Jeden zastęp z JRG (4 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Winnica (5 strażaków) zostały zadysponowane do pożaru urządzenia magazynującego energię elektryczną w miejscowości Bielany, gm. Winnica. Na miejscu strażacy zastali zadymiony budynek, w którym znajdował się magazyn energii. W wyniku rozpoznania ustalono, że pożar obejmował część instalacji fotowoltaicznej oraz falownik i zgasł samoczynnie.

Trzy zastępy z JRG (8 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Głodowo (6 strażaków) ugasiły pożar mieszkania na pierwszym piętrze w budynku wielorodzinnym w Pułtusku przy ul. 17 Sierpnia. W pożarze poszkodowany został mężczyzna. Przypuszczalną przyczynę pożaru ustala Policja.

19 maja

Dwa zastępy z JRG (8 ratowników) usunęły skutki kolizji drogowej motocykla z samochodem osobowym z drogi krajowej 61 w miejscowości Gzowo, gm. Pokrzywnica. W zdarzeniu nie było osób poszkodowanych.

KP PSP

JUŻ BUCHA

Łąka miejska w parku na WIDOK już bucha zielenią

Długo trwało dopominanie się pułtuszczan o odnowienie łąki. Pisaliśmy o problemie nie jeden raz. Przez ostatnie dwa lata to był zakątek kompletnie zapomniany przez nadzorujących – porastały go jedynie wysokie trawy i osty. Jesienią ubiegłego roku coś się wreszcie zadziało i obecnie mamy już kwitnące chabry i rumianki. Może pokażą się i inne kwiaty – pewnie zakwitnie koniczyna, a może maki i kąkole. Zobaczymy, ale już łąka podkreśla urodę parku. **GMD**

eprasa.pl 3eec88087b

NASZE WILKOWYJE

Czy mogę cię o coś prosić?

Związki mają to do siebie, że są pełne tajemniczych znaków i zawirowań. Na przykład moja Jola mówi do mnie: „ty już w ogóle ze mną nie rozmawiasz” równie często jak „nie mam teraz czasu, gdybyś mi więcej pomagał, to moglibyśmy teraz porozmawiać”. To jeszcze nic – odpowiedział Solejuk – Jak moja mówi: „chciałabym cię prosić tylko o jedno”, to wiadomo, że będzie cała litania. I to najczęściej nie mająca nic wspólnego z przyszłością. Znam to, znam – odpowiedział Hadziuk – ale u mnie najważniejsze jest czy na końcu powiedziane jest Hadziuk czy Tadeusz. Bo jak Tadeusz, to jest jeszcze szansa. A jak Hadziuk, to pora zmykać. Najlepiej przez okno. A dlaczego najlepiej przez okno? – zainteresowałem się szczerze, choć zważywszy, że mieszkamy z Jolą na trzecim piętrze, nie było to zainteresowanie praktyczne, lecz wynikało z czystej i bezinteresownej żądzy wiedzy. A widzisz, Pietrek – odpowiedział Hadziuk z chytrym uśmieszkiem – bo to jest wykorzystanie natury ludzkiej. A ona jest taka, że tylko ostatnia krzywda się liczy. Więc jak wyskoczę przez okno prosto na klombik, to cokolwiek by to było, com zmalował przedtem, schodzi na dalszy plan i jak się oddalam – jedyne co słyszę, to groźby, że okno zamuruje, albo kraty włoży. A przecież mogło jej chodzić o zarysowanie samochodu, albo spóźnienie z dostawą, albo regularne podbieranie na Mamrota z oszczędności na czarną godzinę. Poważne sprawy. A klombik poważny nie jest, bo tam taki chodniczek jest, na który skaczę, więc kwiatkom to nie wadzi. A jak Celina wyjrzy i zobaczy, że kwiatki całe, to od razu lepszy humor ma, a co ważniejsze mnie już tam nie ma. Więc zostaje sama ze swoim lepszym humorem, co na pożycie małżeńskie w sumie raczej dobry wpływ ma, choć to pożycie raczej już nieczęste i przypadkowe.

Znam, znam – zakrzyknął Solejuk – przecie ja tyle dzieci mam, bo najprościej żonę udobruchać dobrym seksem, a że powodów było dużo, to i urobek okazały. Tylko teraz to nie działa, bo nawet jak seks super, to dzieci z tego nie ma i dobroczynny wpływ trwa parę godziny najwyżej, a nie 9 miesięcy jak dawniej. Bo moja żona tak ma, że najbardziej mnie kocha, jak w ciąży jest. Doktor Wezół twierdzi, że to uzasadnienie naukowe ma, ale zakazałem mu mówić jakie, żeby efektu nie zepsuł. Bo nauka to do siebie ma, że jak już coś wyjaśni, to najczęściej zrujnuje. Taka miłość na przykład przez tysiąclecia z serca się brała i było dobrze, a jak się okazało, że z mózgu i receptorów, to od razu wszystko się poplątało. No i nic dziwnego, bo z mózgu się różne rzeczy biorą, dobre i złe, a z serca tylko miłość i przyjaźń, dwa uczucia najwspanialsze, których nie powinno się mieszać z typowymi wytworami mózgowymi, takimi jak kac, chandra i ogólne wkurzenie na świat i okolice czyli politykę. A miłości z polityką nie wolno mieszać, i przyjaźni też, bo z jednego i drugiego nic nie będzie, więc to rozczarowujące i w zasadzie depresyjne, że jedno i drugie początek ma w mózgu.

Myśl była tak głęboka, że aż my zamarli i w tym zamarciu zauważyli, że Japycz nic nie mówi. Znaczy trzeba dopytać. Bo on w zwyczaju ma największe prawdy, i te trudne i te najwspanialsze, za milczeniem skrywać. No to my dopytali. Ale tylko machnął ręką i zamiast w kierunku tych najwspanialszych, po te najtrudniejsze się udał. Przyjaciele moi – mówi – o czym tu gadać, jak my już starzy jesteśmy? Dawniej jak się prosiłeś u kobiety, to zazwyczaj chodziło o seks. A teraz?! Lekarstwo podaj proszę kochanie. Czy możemy już zgasić światło i spać? Odpocznij proszę, bo jak ty się męczysz, to i ja zmęczony. Ot, takie tam proszenia, nieistotne i bez konsekwencji. A jak awantura z tego się bierze, to jeszcze gorzej, bo nie ma o co.

Zamyślili my się nad tym na poważnie, ale humoru nam to nie poprawiło. Bo doszło do nas, że starość tak ma, że czy prosisz czy nie prosisz, żadnych konsekwencji miłych z tego nie ma. Najwyżej same niemiłet.

Pietrek

Od Jadwigi do Anny Jagiellonki – królowe Polski

Pieczęć majestatyczna Jadwigi Andegaweńskiej z 1386 r.

Panowanie Jagiellonów to okres największej potęgi państwa polskiego, rozkwitu demokracji szlacheckiej i kultury staropolskiej. To również czas silnych kobiet, które odcisnęły wyraźny ślad na ówczesnych wydarzeniach. Królowe Polski – warto przypomnieć o nich również przy okazji Dnia Matki.

Jadwiga Andegaweńska

Córka Ludwika Węgierskiego i Elżbiety Bośniaczki, prawnuczka Władysława Łokietka, Jadwiga Andegaweńska była kimś więcej niż tylko królową. Była królem Polski, a do tego pełniła ważną funkcję „łącznika” między krwią piastowską a władcami z nowej dynastii. Gdyby tylko udało się jej urodzić następcę tronu, potomkowie Mieszka I i Bolesław Chrobrego jeszcze dłużej zasiadaliby na krakowskim tronie

Urodzona najprawdopodobniej w lutym 1374, nie od początku szykowana była na tron polski – pierwotnie kandydatką miała być jej starsza siostra Maria, wydana później za Zygmunta Luksemburskiego i władająca na Węgrzech. W wieku 4 lat zaręczono ją z ośmioletnim Wilhelmem Habsburgiem.

W 1384 r., dwa lata po śmierci Ludwika Węgierskiego, matka podjęła decyzję o osadzeniu jej na tronie krakowskim.

Opiekę nad małoletnią królową przejęli możnowładcy małopolscy, którzy zadecydowali o zerwaniu zaręczyn z Habsburgiem i wydaniu Jadwigi za wielkiego księcia litewskiego Jagiełłę.

W lutym 1386 r., tuż po łacińskim chrzcie Litwina i przyjęciu przez niego imienia Władysław, królowa poślubiła go, mając wówczas 12 lat (Jagiełło miał wtedy ponad dwadzieścia lub trzydzieści lat).

Królowa aktywnie angażowała się w politykę – poprowadziła wyprawę wojskową na Ruś Czerwoną, przyjęła hołd hospodara mołdawskiego oraz prowadziła negocjacje z Zakonem Krzyżackim. Otoczyła również opieką intelektualistów dworskich oraz fundowała wiele nowych kościołów. Niestety, 17 lipca 1399 r. zmarła w wyniku komplikacji po urodzeniu swojej jedynej córki Elżbiety Bonifacji (dziecko zmarło kilka dni wcześniej). Królową pochowano w katedrze wawelskiej, zgodnie z jej ostatnią wolą przekazując klejnoty na rzecz Akademii Krakowskiej. Po śmierci władczyni otoczono ją kultem, ukoronowanym wyniesieniem jej na ołtarze przez Jana Pawła II (beatyfikacja 1979 r., kanonizacja 1997 r.).

Zofia Holszańska

To, co nie powiodło się Jadwidze, a także dwóm kolejnym żonom Jagiełły: Annie Cylejskiej i Elżbiecie Granowskiej, udało się dopiero jego czwartej małżonce – Zofii Holszańskiej. Do dziś jednak kulisy „przedłużenia” panowania dynastii jagiellońskiej w Polsce są słabo znane, ocierając się niemalże o skandal obyczajowy.

Sonka Holszańska, urodzona ok. 1405 r., pochodziła ze zruszczonej litewskiej rodziny możnowładczej. Jej dziadkiem był Dymitr Starszy Olgierdowic, przyrodni brat Jagiełły. Po śmierci Elżbiety Gronowskiej w 1420 r. Władysław II odwiedził położony niedaleko Mohylewa Druck, gdzie poznał Sonkę przebywającą tam po śmierci swojego ojca wraz z matką i siostrami. Król polski, szukający żony, która dałaby mu następcę tronu, zwrócił uwagę na litewską księżniczkę i w lutym 1422 r. pojął ją za żonę. Holszańska przyjęła wówczas chrzest w obrządku łacińskim, otrzymując imię Zofia.

Koronacja Sonki/Zofii odbyła się jednak dopiero w 1424 r. W październiku tego samego roku urodził się pierwszy Jagiełły – Władysław. Królewska para

ECO HARPOON®
Recycling Sp. z o.o.
ECO HARPOON - Recycling Sp. z o.o.
Cząstków Mazowiecki 128
05-152 Czosnów
NIP 527-27-45-389
REGON 362569260
BEZPŁATNY
odbiór dużych elektrośmieci!
Odbierzemy od Państwa - kuchenki, - chłodziarki, - zmywarki, - telewizory, - pralki, itd.
ODBIERAJĄC DUŻE SPRZĘTY, ZABIERAMY RÓWNIEŻ DROBNE AGD, BATERIE
Masz pytanie ? Zadzwoń
+48 725-155-155
Bezpłatny odbiór krok po kroku !
1. Dzwonisz pod numer +48 725-155-155
2. My rejestrujemy Twoje zlecenie
3. Oddzwaniamy w ciągu 3 dni w celu uzgodnienia terminu
4. Przyjeżdżamy, odbieramy i wynosimy !
KONTAKT: od poniedziałku do piątku 8:00-16:00
www.ecoharpoon.pl

eprasa.pl 3eec88087b

Wizerunek Zofii Holszańskiej (Justus Decjusz, Drzewo genealogiczne Jagiellonów , drzeworyt z 1519 r.).

rozpoczęła starania o zapewnieniu mu następstwa tronu. Najprawdopodobniej w 1426 r. urodził się drugi syn nazwany Kazimierzem, zmarł on jednak w wieku niemowlęcym. W 1427 r. królową Zofię oskarżono o cudzołóstwo i romans m.in. z królewskimi rycerzami Hińczą z Rogowa, Piotrem Kurowskim i Janem Koniecpolskim. Na dworze wybuchł skandal, gdyż plotki takie podważały ojcostwo Jagiełły. Król postawił żonę przed sądem, jednak po złożeniu przez Zofię przysięgi oczyszczającej sprawa ostatecznie ucichła. W 1427 r. urodził się trzeci syn Sonki i Jagiełły – Kazimierz. Tym razem nie kwestionowano już ojcostwa Władysława II.

Królowa Zofia, chociaż nie pełniła nigdy funkcji regenta, była silnie zaangażowana w politykę dworską. W 1431 r. zmarła Jadwiga, córka Jagiełły i Anny Cylejskiej, uznawana przez część klasy politycznej za główną następczynię tronu. O jej śmierć oskarżano właśnie Sonkę. Wpływ królowej zwiększył się po śmierci męża i objęciu tronu najpierw przez Władysława III, a później Kazimierza IV Jagiellończyka. Jako królowa-matka Holszańska miała niemałe znaczenie w ówczesnym układzie politycznym. Znana była także z działalności fundacyjnej. Najważniejszą jej zasługą było jednak zlecenie przetłumaczenia w 1453 r. Biblii na język polski. Tzw. „Biblia królowej Zofii" jest najstarszym zachowanym polskim tekstem Starego Testamentu, tłumaczonym jednak z czeskiego, a nie łaciny. Królowa zmarła 21 września 1461 r. w Krakowie.

Elżbietka Rakuszanka, XVI-wieczna kopia portretu z XV stulecia.

Elżbieta Rakuszanka

Prawdziwą „matką królów" była jednak małżonka Kazimierza IV Elżbieta Habsburg, znana powszechnie pod przydomkiem „Rakuszanka". To jej synowie, wychowywani przez Jana Długosza, objęli trony trzech monarchii europejskich, jeden z nich wyniesiony został na ołtarze, najmłodszy zaś otrzymał kapelusz kardynalski.

Urodzona na przełomie 1436 i 1437 roku Elżbieta była córką króla niemieckiego, czeskiego i węgierskiego Albrechta II Habsburga oraz Elżbiety Luksemburskiej i siostrą Władysława Pogrobowca, króla Czech i Węgier. Pierwotnie zaręczona z księciem saskim Fryderykiem Łagodnym, w 1454 r. została wydana za Kazimierza Jagiellończyka.

W okresie między 1456 a 1482 rokiem Elżbieta urodziła trzynaścioro dzieci. Jedynie dwoje z nich (dwie córki noszące imię Elżbieta) zmarło w wieku niemowlęcym (królewicz Kazimierz, kanonizowany w 1521 r., patron Rzeczpospolitej Obojga Narodów, zmarł w dojrzałym wieku 26 lat). Warto dodać, że obok pełniących znamienite funkcję synów (królami zostali Władysław, Jan Olbracht, Aleksander oraz Zygmunt, Fryderyk został biskupem krakowskim, arcybiskupem gnieźnieńskim i kardynałem), również jej córki zostały małżonkami książąt Rzeszy Niemieckiej (bawarskiego, brandenburskiego, pomorskiego, saskiego i legnickiego).

Po śmierci Władysława Pogrobowca w 1457 r. Elżbieta stała się jedną z pretendentek do tronu czeskiego, przenosząc prawa do niego na swojego najstarszego syna Władysława. Ostatecznie królem Czech został wówczas Jerzy z Podiebradu, jednak syn Kazimierza IV i Rakuszanki objął tron w Pradze w 1471 r. na mocy układu z Jerzym. Królowa zmarła w 1505 r., zachowując istotną pozycję na dworze krakowskim/

Bona Sforza

Gdy myślimy o wybitnych, zdecydowanych królowych odgrywających kluczową rolę w dworskiej polityce, przed oczami staje nam jedna kobieta – Bona Sforza. Czy to zasługa czarno-białej legendy, czy też serialu telewizyjnego w reżyserii Janusza Majewskiego, podskórnie czujemy, że była to osobowość wybitna.

Bona Sforza d'Aragona, urodzona 2 lutego 1494 r., była córką księcia Mediolanu Giana Galeazza Sforzy i Izabeli Aragońskiej. W tym samym roku, po śmierci ojca i objęciu rządów w księstwie przez jego stryja Ludovica Sforzę, wraz z siostrami i matką przeniosła się do Bari. Celem Izabeli, chcącej walczyć o odzyskanie pozycji politycznej, było znalezienie Bonie dobrego męża. Taką „okazją" był król polski Zygmunt I Stary, owdowiały po śmierci Barbary Zapolyi w 1515 r. W 1518 r. Bona poślubiła Jagiellona i została koronowana na królową Polski.

Bona urodziła Staremu cztery córki (Izabelę, Zofię, Annę i Katarzynę), w 1520 r. na świat przyszedł następca tronu Zygmunt August. Siedem lat później, w wyniku wypadku na polowaniu, królowa urodziła przedwcześnie drugiego syna Olbrachta, który jednak od razu zmarł. Wypadek ten uniemożliwił ambitnej monarchini posiadania dalszego potomstwa i skutkował otoczeniem dodatkową opieką pierworodnego syna. Udało się jej doprowadzić, jeszcze za życia męża, do objęcia przez Zygmunta Augusta mitry wielkoksiążęcej na Litwie (1527/1528) oraz korony polskiej (1530 – jedyna elekcja *vivente rege* w historii Polski).

Bona stworzyła własne stronnictwo polityczne, którego celem było wzmocnienie władzy królewskiej. Wywoływało to sprzeciw opozycji szlacheckiej, skutkujący powstaniem czarnej legendy królowej. Prowadziła politykę antyhabsburską, utrzymując kontakty z Francją, Turcją oraz królem węgierskim Janem Zapolyią. Dążyła do inkorporacji Prus Książęcych. Prowadziła też aktywną politykę gospodarczą, gromadząc liczne dobra w Wielkim Księstwie Litewskim i na północnym Mazowszu. Jako osoba wykształcona wspierała kulturę i edukację młodzieży, wprowadziła także na dworze krakowskim europejskie zwyczaje.

Pod koniec życia męża, w wyniku wyjazdu Zygmunta Augusta na Litwę i jego małżeństwa z Barbarą Radziwiłłówną, Bona została odsunięta od głównego nurtu życia politycznego w kraju. Gdy w 1548 r. zmarł Zygmunt Stary, królowa wraz z córkami przeniosła się na Mazowsze. Nie popierała małżeństwa ukochanego syna z Radziwiłłówną, posądzano ją nawet o inspirowanie jej śmierci. W 1556 r. powróciła do swoich włoskich dóbr w rejonie Bari. Rok później,

Anna Jagiellonka w stroju koronacyjnym – portret pędzla Martina Kobera, 1576.

19 listopada 1557 r. zmarła otruta przez własnego dworzanina, opłacanego przez Habsburgów.

Anna Jagiellonka

Ostatnim przedstawicielem Jagiellonów na polskim tronie była Anna, córka Zygmunt Starego i Bony. Podobnie jak Jadwiga, po bezdzietnej śmierci Zygmunta Augusta została wybrana na króla Polski, a dwie pierwsze elekcje miały na celu znalezienie jej męża, z którym założyć miała kolejną dynastię królewską.

Urodzona w 1523 r. Anna, w przeciwieństwie do swoich sióstr (Izabela wyszła za króla Węgier Jana Zapolyię, Katarzyna za króla Szwecji Jana Wazę a Zofia za księcia brunszwickiego Henryka II) nie została wydana za mąż za jednego z monarchów europejskich. Kandydatem do ręki królewny był co prawda królewicz duński Magnus, jednak Zygmunt August nie wyraził na to małżeństwo zgody. Pod koniec życia brata Anna, przebywająca na Mazowszu, popadła z nim w konflikt.

Śmierć Zygmunta Augusta i konieczność elekcji nowego władcy sprawiły, że Anna Jagiellonka stała się jedną z najważniejszych postaci układu politycznego w Rzeczpospolitej. Pierwszym kandydatem na jej męża był Henryk Walezy, który jak powszechnie wiadomo, w czerwcu 1574 r. porzucił tron polski. Warto dodać, że Anna miała za złe Henrykowi przekazanie zarządzanego przez nią starostwa knyszyńskiego jej ówczesnemu konkurentowi politycznemu Janowi Zamoyskiemu. Przyszły kanclerz w grudniu 1575 r. doprowadził w czasie drugiej elekcji do okrzyknięcia Anny królem Polski i „przydania jej za męża" księcia siedmiogrodzkiego Stefana Batorego. Ślub i koronacja pary królewskiej odbyła się 1 maja 1576 r. Energiczny Węgier odsunął ją jednak na boczny tor spraw politycznych, co skutkowało także kryzysem małżeńskim – Anna, w chwili zamążpójścia mająca 53 lata, uchodziła za osobę nieatrakcyjną i nudną.

Po śmierci Batorego w 1586 r. postanowiła dalej odgrywać ważną rolę polityczną. W następnej elekcji usilnie promowała kandydaturę swojego siostrzeńca, Zygmunta III Wazy. Po objęciu przez niego tronu miała nadzieję, że będzie rządzić jako regentka króla Polski i Szwecji. W 1592 r. popadła w konflikt z młodym władcą, co skutkowało wycofaniem się z polityki. Zmarła 9 września 1596 r. w Warszawie, pochowano ją w Kaplicy Zygmuntowskiej na Wawelu.

Królowa Bona Sforza (Justus Decjusz, De vetustatibus Polonorum liber I. De Jagellonum familia liber II. De Sigismundi regis temporibus liber III , 1521).

Tomasz Leszkowicz
histmag.org

eprasa.pl 3eec88087b

WIECZNE ŚCIBOLENIE...

W wiecznej promocji (3)

Domostwo Borynów

Prezentujemy kolejny fragment niedawno wydanej książki Antoniego Kawczyńskiego

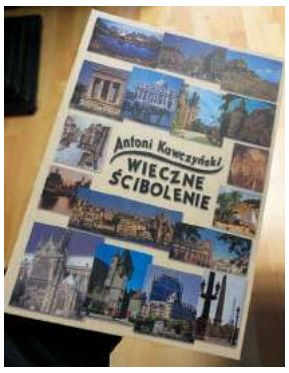

Książka opublikowana przez Wydawnictwo TiO. Do nabycia w księgarni „U Leszka"; Legionowo, Stefana Batorego 10

Hanka dopinguje swojego Antka, by przed nadchodzącą zimą chałupę ogacił. To samo dzieje się w naszym mieście. Betonowe pudła także trzeba ogacić. Robi się to od paru ładnych lat, blok po bloku zostaje ogacony.

Przyszła kolej na nasz mrowiskowiec. Już nie wiązkami opałowego drewna go obłożono, lecz styropianem. Założono nowe parapety, pomalowano balkonowe balustrady. A gdy roboty zakończono, zarząd spółdzielni chciał wiedzieć, jak ich jakość oceniają mieszkańcy. Nie uchyliłem się od udziału w ankiecie i moja ocena była pochlebna. Dostarczony mi formularz wypełniłem w taki sposób, że można by go uznać za laurkę.

Nie należało być takim wyrywnym, byłoby lepiej wstrzymać się z wyrażeniem opinii, bo dopiero po upływie paru miesięcy ujawnił się faktyczny stan rzeczy. Farba z balustrad, straszliwie rozcieńczona, oblazła. Wyszło na jaw, że boczne elementy parapetów zostały zaledwie „przyplute" i za lada potrąceniem odpadały. Przyklejone do murów płyty styropianu pokryto tynkiem białym i połyskliwym – największe cholerstwo, jakiego dopuściła się ekipa budowlańców. Gdyby przyszło dzisiaj wypełnić wspomniany formularz, napisałbym co następuje:

Dawniej patrzenie na ściany okolicznych domów koiło wzrok. Teraz w popołudniowej i przedwieczornej porze, gdy się blask słoneczny odbija od świeżo otynkowanych fasad, trzeba odwracać oczy, by nie oślepły. Uciekać z oczami, żeby ich nie urazić i nie uszkodzić. Wolałbym wyrzec się zaoszczędzonego ciepła i zamiast fatalnej okładziny mieć w polu widzenia dawne zielonkawe i beżowe powierzchnie. Tragiczne: po wyjściu na balkon w słoneczny dzień nie móc patrzeć we wszystkie strony. To draństwo, żebym musiał plecami zwracać się ku ścianom, co świecą jak, za przeproszeniem, psu jaja.

Mieszkałem tu z matką, dopóki nie umarła. Pamiętam moment, gdy oboje jednocześnie, stojąc obok siebie, wyglądaliśmy przez okno. Właśnie wtedy zwróciła naszą uwagę boczna, bezokienna ściana najbliższego domu – pokryta mozaiką, mieszaniną białych i zielonych kamyczków.

– A dalej już nie tak pstrokato – zauważyła matka przenosząc wzrok na odległe bloki osiedla. – Tam ściany gładkie.

– Tam takie same, też z kamyczków. Tylko że z daleka wszystko się zlewa – mówiłem zataczając dłonią przed oczami.

– Ano tak – zreflektowała się matula.

...Stara historia: zadawanie sobie trudu, by wspominek rzucić na papier i – zapominanie o notatce. Utrwalam wspomnienie po raz drugi, nie pamiętając o zapisie pierwotnym. Ponieważ jednak w naturze nic nie ginie, po miesiącach lub latach wpada mi on w ręce.

Rzucić do kosza? Ręka odmawia posłuszeństwa. Jedno i drugie jest równie dobre albo równie złe. Jedno i drugie, w zależności od nastroju, wydaje się zajmujące lub nudne. Niech wszystko zostanie. Od przybytku... itd.

...Po przeprowadzce wylądowaliśmy, matka i ja, w innym mieście. Widok z okien nowego mieszkania zupełnie niepodobny do scenerii otaczającej nasz poprzedni dom. Teraz było to blokowisko, gromada betonowych pudeł o fasadach zdobnych identyczną mozaiką. Monotonię przerywał jedynie kolor: tu i ówdzie beżowy, gdzie indziej zielonawy.

– Te pobliskie bloki są pstre – zauważyła matka. – A tam dalej...

Istotnie, na ścianach najbliższych domów dawało się dostrzec zielonawe lub beżowe kamyczki, podczas gdy na dalszych zieleń i beż były jednolite.

Staliśmy obok siebie, z twarzami przy szybie, wpatrzeni w rozległy pejzaż. Zorientowałem się, że gładkość tych oddalonych ścian to optyczne złudzenie.

Rozpostartą dłonią zatoczyłem przed oczami kółko, mówiąc:

– Ściany są wszędzie takie same, a tylko z daleka wszystko się zlewa.

– Ano tak – przyznała mateczka.

A.K.

Nigdy nie zrezygnujemy z „ó" czy „rz"

Nigdy nie zrezygnujemy z „ó" czy „rz". Pisownia tych znaków uwarunkowana jest systemem języka. Gdybyśmy mieli zapisywać „kruwka", to nie zauważalibyśmy związku tego słowa z „krową" - powiedziała PAP przewodnicząca Rady Języka Polskiego (RJP) prof. Katarzyna Kłosińska.

RJP uchwaliła zmiany zasad ortografii. W komunikacie przedstawiono jedenaście punktów, które zaczną obowiązywać 1 stycznia 2026 r. Dotyczą one m.in. pisowni nazw mieszkańców miast wielką literą (np. Warszawiak zamiast warszawiak), wprowadzenia rozdzielnej pisowni cząstek -bym, -byś, -by, -byśmy, -byście ze spójnikami (np. Zastanawiam się, czy by nie pojechać w góry), a także ujednolicenia zapisu dużą literą nazw obiektów przestrzeni publicznej (np. Osiedle Tysiąclecia, Plac Zbawiciela, Kopiec Wandy) z utrzymaniem pisowni wyrazu „ulica" małą literą (np. ulica Adama Mickiewicza).

Z czego wynika potrzeba wprowadzania zmian w ortografii?

Prof. Katarzyna Kłosińska, przewodnicząca RJP przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk: Zmiany, o których zdecydowała RJP, nie dotyczą usunięcia „ch", „ó" i „rz", lecz pisowni łącznej, rozłącznej i z łącznikiem oraz małą i wielką literą. Wynikają one z potrzeby ujednolicenia lub uproszczenia zasad, a czasami wręcz usankcjonowania tego, co jest już w użyciu. Kto pamięta, że „rachu-ciachu" piszemy z łącznikiem, a „baju, baju" z przecinkiem (lub bez żadnego znaku: „baju baju")? Nie rządzi tym w zasadzie żadna reguła. Uchwała RJP ujednolica zapis takich połączeń. Dla wielu użytkowników niejasne jest też na przykład rozróżnienie między czasownikowym a przymiotnikowym użyciem imiesłowów przymiotnikowych, dlatego pisownia „nie" z takimi formami była kłopotliwa („uczeń nie klasyfikowany" czy „uczeń nieklasyfikowany"?). Różnica pomiędzy nimi bywa bardzo płynna. Dlatego w 1997 r. rada wprowadziła możliwość pisowni łącznej, a obecnie poszła całkowicie ujednoliciła takie zapisy (wszystko będzie się pisać łącznie). Reguła o pisowni „pół" jest mało znana (a na pewno: rzadko przestrzegana) – rzadko widzimy formy „półleżąc" i „pół leżąc, pół siedząc". Reforma to ujednolica.

Jak często Rada Języka Polskiego decyduje o takich zmianach?

Prof. K.K.: Ostatnia duża zmiana ortograficzna została wprowadzona w 1936 r., tak że niezbyt często.

Jedenaście zmian po 88 latach. Wydaje się, że niewiele.

Prof. K.K.: W RJP zasiadają badacze, którzy ortografią zajmują się od lat i wiedzą, jaki jest uzus. Czytam w komentarzach pod artykułami, że to psucie języka, i odnoszę wrażenie, że spora część osób, która o tym pisze, w ogóle nie zapoznała się ze zmianami, tylko ogranicza się do lektury klikbajtowych nagłówków. Czytam, że zmieniliśmy „naprawdę" na „na prawdę" i „na pewno" na „napewno" i nie mogę uwierzyć własnym oczom. A przecież wystarczy zajrzeć do źródła, czyli do komunikatu RJP.

W komunikacie Rady Języka Polskiego czytamy o uproszczeniu niektórych zasad pisowni. Czy takie upraszczanie ma swoje granice? Np. czy zrezygnujemy kiedyś z „ó" i zostawimy samo „u"?

Prof. K.K.: Nigdy nie zrezygnujemy z „ó" czy „rz". Pisownia tych znaków uwarunkowana jest systemem języka i gdyby ją zmienić, stracilibyśmy poczucie spójności języka. Inaczej mówiąc – gdybyśmy mieli zapisywać „kruwka", to nie zauważalibyśmy związku tego słowa z „krową"; forma „aktożyna" nie „podpowiadałaby", że chodzi o marnego aktora (bo nie byłoby wymiany „rz" : „r"); zapis „muha" nie miałby związku z „muszką" itd.

Dlaczego warszawiak stanie się Warszawiakiem przez wielkie „W"?

Prof. K.K.: Zawsze tłumaczyłam studentom, że nazwy mieszkańców terenów od regionu „w górę" zapisujemy wielką literą (np. Ślązak), a tych „poniżej" – małą. Ten podział nie ma najmniejszego uzasadnienia.

Co z ludźmi, którzy nie przywykną, nie będą chcieli się stosować lub nie dowiedzą się o zmianach. Będą popełniali błędy?

Prof. K.K.: A czy obecnie za popełnianie błędów ortograficznych grożą jakieś konsekwencje? Oczywiście, można dostać niższą ocenę ze sprawdzianu, ale ludziom, którzy piszą niepoprawnie, nie dzieje się żadna krzywda. To oczywiście kwestia świadomości językowej i indywidualnej postawy wobec języka. Pół żartem, pół serio najpoważniejsza konsekwencja to bycie napiętnowanym przez tzw. gramatycznych nazistów, ale można z tym żyć.

W RJP nie było jednomyślności w sprawie zmian.

Prof. K.K.: Było raptem kilka głosów odrębnych, ale zdecydowana większość poparła zmiany.

Czy będą kolejne zmiany?

Prof. K.K.: Nie, dalszych zmian nie będzie. Nie można wprowadzać ich na raty, bo to wprowadziłoby chaos. Od ostatnich zmian minęło 88 lat, więc jestem w stanie wyobrazić sobie, że kolejne nie nastąpią za życia członków obecnej RJP.

Rozstrzygnięcie RJP będzie wiążące np. dla autorów podręczników?

Prof. K.K.: Zgodnie z ustawą o języku polskim RJP jest instytucją, która kodyfikuje ortografię i interpunkcję. Dlatego ogłosiliśmy tę decyzję półtora roku wcześniej, aby wydawnictwa i komisje egzaminacyjne mogły się do tego przygotować. Tego nie da się zrobić w ciągu kilku dni lub miesięcy.

A czy RJP Polskiego podejmie wiążącą decyzję w sprawie feminatywów?

Prof. K.K.: Rada Języka Polskiego dwukrotnie zabierała głos w tej sprawie. Ostatnie stanowisko wydano w listopadzie 2019 r. Co znaczy „wiążąca decyzja"? Rada jest organem opiniodawczo-doradczym, nie nakazów ani zakazów. Jedynymi obszarami, które podlegają ścisłej kodyfikacji, są ortografia i interpunkcja, a także nazwy geograficzne.

Patryk Osadnik (PAP)
Serwis Nauka w Polsce

eprasa.pl 3eec88087b

Dzieci nie chcą FAS!

Spektrum Płodowych Zaburzeń Alkoholowych (FASD) to grupa schorzeń, które mogą wystąpić u dzieci, których matki piły alkohol w czasie ciąży. Najcięższą postacią tych zaburzeń jest Płodowy Zespół Alkoholowy (FAS).

Są choroby znane, dobrze opisane, ale są i takie, które rujnując życie, wciąż pozostają zasłonięte murem niewiedzy. Jednym z tych ostatnich, jest FASD. Tymczasem jest ona nieuleczalnym, niegenetycznym zespołem chorobowym, który może wystąpić u dzieci, których matki spożywały alkohol w czasie ciąży. FASD jest zespołem zaburzeń, który negatywnie wpływa na rozwój fizyczny, psychiczny oraz społeczny dziecka, co może mieć długotrwałe skutki. Choroba charakteryzuje się wieloma różnorodnymi objawami, w tym uszkodzeniami ośrodkowego układu nerwowego, zaburzeniami neurologicznymi, opóźnieniem rozwoju fizycznego i psychicznego, zaburzeniami zachowania, niedorozwojem umysłowym, nadpobudliwością psychoruchową oraz wadami rozwojowymi, takimi jak wady serca i stawów.

Dzieci dotknięte FASD mogą mieć trudności z uczeniem się, koncentracją uwagi, pamięcią oraz zdolnością do rozwiązywania problemów. Dodatkowo, mogą wystąpić problemy z koordynacją ruchową, zaburzeniami mowy, relacjami z ludźmi oraz przestrzeganiem norm społecznych.

Deficyty związane z FASD mają wpływ na rozwój intelektualny oraz społeczny zarówno w okresie dorastania, jak i po osiągnięciu dorosłości. Najcięższą formą uszkodzeń wywołanych prenatalną ekspozycją na alkohol jest Płodowy Zespół Alkoholowy (FAS). W przypadku FAS, oprócz uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego, występują również prenatalne i postnatalne zaburzenia wzrostu, jak również dysmorfie twarzy, takie jak wąskie szpary powiekowe, brak rynienki podnosowej i górnej czerwieni wargowej.

Do często występujących cech fizycznych należą także małogłowie (mikrocefalia), spłaszczona środkowa część twarzy, krótki, zadarty nos, mała żuchwa, niesymetrycznie osadzone uszy oraz zmarszczka nakątna w kąciku oka. Należy jednak pamiętać, że powyższe cechy nie zawsze muszą świadczyć o uszkodzeniach wywołanych ekspozycją płodu na alkohol. Oceny tego, czy występowanie danej cechy jest związane z płodową ekspozycją na alkohol, może dokonać jedynie lekarz.

Najważniejszym przesłaniem związanym z FASD jest to, że zaburzeniom tym można w 100% zapobiec poprzez abstynencję w ciąży. Jest to jedyny pewny sposób ochrony dziecka przed tym poważnym zagrożeniem.

ŻYCIE Z FAS:
Relacja
Małgorzaty Karolczuk

Nazywam się Małgorzata Karolczuk i dokładnie 13 lat temu życie moje i mojego męża wywróciło się do góry nogami. Od tego czasu jesteśmy rodzicami adopcyjnymi dwójki dzieci z Płodowym Zespołem Alkoholowym.

Adoptując nasze pierwsze dziecko, czyli syna, nie mieliśmy pojęcia, czym jest FAS. Psycholodzy podczas przygotowań w Ośrodku Adopcyjnym niewiele nam na ten temat mówili, może poza tym, żebyśmy się nie decydowali na takie dzieci, bo są to trudne dzieci i sobie nie poradzimy. Nie ma nic gorszego, jak przyjąć pod opiekę dziecko chore, ale według psychologów zdrowe. Pamiętam, jak psycholog przez telefon poinformował mnie, że jest chłopiec i jest zdrowy. Dziś po latach wiem, co oznacza zdrowy – niezdiagnozowany.

Od osoby na wózku inwalidzkim nie oczekuje się, że będzie skakać na skakance, ale od osoby z FASD oczekuje się trudniejszych rzeczy. Warto bowiem wiedzieć, że FAS to niepełnosprawność ukryta tudzież niewidzialna dla resortu Oświaty czy Zdrowia. Dzieci wyglądają normalnie, mają dwie ręce i dwie nogi, więc zdrowe, ale uszkodzony mają mózg, co potem przekłada się na funkcje wykonawcze.

Taka sytuacja dotyczy dzieci z częściowym płodowym zespołem alkoholowym. Mają część zaburzeń ze spektrum. Bo dla FAS jest bardzo charakterystyczna dysmorfia twarzy, jak u mojej córeczki Hani, która ma pełnoobjawowy Płodowy Zespół Alkoholowy.

Objawy Hani to:
Krótkie szpary powiekowe
Opadające powieki
Szeroko rozstawione oczy
Krótki, zadarty nos
Wygładzona rynienka nosowa
Wąska górna warga
Brak czerwieni wargowej
Mała i słabo rozwinięta żuchwa

Co mnie najbardziej niepokoiło, to zachowanie naszego 1,5-rocznego syna. Na wszystko prawie reagował biciem, złością i agresją. Myśleliśmy, że potrzebuje czasu na adaptację. Czasem było lepiej, czasem gorzej. Nie odczuwał też bólu jak inne dzieci, jakby tych incydentów nie rejestrował. Ludzie mówili nam, że silny i twardy chłopak, a dziś wiemy, że były to zaburzenia integracji sensorycznej, wysoki próg czucia bólu. Odczuwał też inaczej temperatury. W lecie chętnie chodził w długim rękawie – do dziś tak jest. Był bardzo nadpobudliwy i wszędzie było go pełno. Kiedy poszedł do przedszkola, a potem do szkoły, nagromadziłam od nauczycieli dobre pięć zeszytów uwag – a tak naprawdę objawów uszkodzenia, jakie spowodował alkohol. To, co nie dawało mi spokoju, to informacja w książeczce syna: ciąża niekontrolowana i mama piła i paliła całą ciążę. Próbowałam na internecie wyszukać informacji, jakie uszkodzenia powodują te substancje, ale niewiele na tamten moment znalazłam. Wspomagaliśmy się spotkaniami z psychologami i nikt na tamten czas nie skojarzył zachowań syna z FAS.

Droga do diagnozy była trudna. Kiedy syn został w końcu zdiagnozowany, a my rodzice przeszkoleni na temat Płodowego Zespołu Alkoholowego, zrozumieliśmy, jak wiele błędów popełniliśmy my rodzice, ale także nauczyciele, wymagając od syna rzeczy, których nie to, że nie chciał robić, tylko nie mógł. Był karany za objawy FASu i dziś w wieku 14 lat boryka się z wieloma trudnościami i zaburzeniami wtórnymi. Kiedy dopytywał, dlaczego taki jest, wyjaśniłam mu, że to dlatego, że jego mama biologiczna piła alkohol, kiedy była z nim w ciąży. Było to trudne dla niego. Powiedział wtedy, że on nie chce tego FASu, chce być jak inne dzieci.

W trakcie szkolenia na temat FASD przeczytałam na zamkniętej grupie na Facebooku dla rodziców adopcyjnych historię dziewczynki, która czekała na rodziców w domu dziecka. Niespełna dwuletnia Hania miała zdiagnozowany FAS pełnoobjawowy z dysmorfią twarzy i nikt nie był nią zainteresowany, bo miała FAS. Tak to w życiu jest – jak czegoś nie wiemy, to się boimy, bo to nieznane. Ale dla mnie i męża temat był już znany i byliśmy na etapie rozumienia, skąd wynikają pewne trudne zachowania naszego syna. Podjęliśmy się adopcji Hani i udało się.

Hania mocno wspiera moje działania na FASmisji, tworzymy razem filmiki. Jej pierwsze słowa: „Mamo, nie pij alkoholu, bo nie ma takiej potrzeby" wzbudziły w internecie mocne reakcje. Powtarzamy obie, że nie ma bezpiecznej dawki alkoholu, jaką kobieta może wypić w ciąży! A dzieci nie chcą FAS!

W szkole nie ma jasnych wskazówek, jak pracować z dziećmi z FAS, dlatego zaczęłam mówić do nauczycieli i podpowiadać, co działa, a co nie. Spotykam się także z młodzieżą szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych i rozmawiam na temat szkodliwości picia alkoholu przez kobiety w ciąży. Jak możecie się domyślać, wiedza wśród uczniów na temat płodowego zespołu alkoholowego jest prawie zerowa. Ale za to uczniowie świetnie znają marki piwa, ale z obliczeniem zawartości etanolu w 500 ml jego objętości jest już problem. Uczniowie myślą, jak też większość ludzi, że piwo czy wino to słabszy alkohol niż whisky czy wódka, a to ten sam etanol, który z łatwością przenika przez łożysko – do 40 minut po wypiciu przez kobietę alkoholu dziecko będzie miało ten sam poziom alkoholu co matka. Chociaż matka po pewnym czasie zacznie trzeźwieć, a enzymy trawienne pomogą w utylizacji alkoholu, tak płód nie mając w początkowym okresie tych enzymów, rozwija się w truciźnie. Tak, truciźnie, bo alkohol jest trucizną, i to uczniowie doskonale wiedzą.

Z zawodu jestem nauczycielem biologii i przyrody, ale po studiach nie miałam tyle szczęścia co inni nauczyciele, aby zdobyć tę pracę i móc uczyć. Na 15 lat związałam się z branżą medyczno-farmaceutyczną, ale musiałam zrezygnować, ponieważ liczba telefonów ze szkoły była tak ogromna, że musiałam znaleźć pracę na miejscu. Obecnie pracuję dla korporacji TTEC Poland, która mocno wspiera moje działania poza pracą. Model pracy hybrydowy bardzo mi to ułatwia.

W czasie wolnym od pracy, czyli na urlopie wypoczynkowym, prowadzę spotkania w szkołach dla dzieci, młodzieży i nauczycieli, a także biorę udział w konferencjach o tematyce FASD i zabieram głos jako mama, która mówi praktycznie o FAS. Początkowo prowadziłam webinary, ale obecnie nie mam na to czasu. Chętnie dzielę się tym, co u nas działa, bo warto tu wspomnieć, że nie ma takiej samej osoby z tym samym wachlarzem zaburzeń, i u jednego dziecka zadziała inne podejście niż u drugiego.

Jakie trudności pozostają z dziećmi do końca życia? Słaba kontrola emocji, impulsywność, skłonność do depresji, kłamstwa. Dzieci mają ogromne problemy z pamięcią, co utrudnia też naukę. Deficyty pamięci czasem zastępują wymyślonymi historiami lub po prostu zapominają – my dorośli określamy to jako kłamstwo i koniec. Tak samo z kradzieżą, częściej wchodzą w konflikt z prawem, nie znają się na zegarze tarczowym oraz nie rozumieją do końca wartości pieniądza. Mają też problem w życiu codziennym. Np. mój syn zapomina umyć zębów – stosujemy przypominajki, obrazki, które wiszą w łazience i przypominają o myciu zębów czy rąk.

Dla dzieci z FAS bardzo ważna jest rutyna, stałość, zasady – które dzieci muszą zrozumieć, bo mogą je wymienić, ale nie zastosują, jeśli nie będą rozumieć, co oznaczają. Komunikaty powinny być proste, i trzeba wystrzegać się słów dosłownych, np. „posolić ziemniaki na oko" – mój syn to wziął dosłownie w wieku 5 lat, byłam przerażona. Wczesna diagnoza do 5 lat, odpowiednie wsparcie dla tych dzieci, zrozumienie i akceptacja są kluczem do sukcesu. A najważniejsze to edukacja i profilaktyka, bo lepiej zapobiegać. Proszę wraz za FASmisją: FAS to jedyna niepełnosprawność, której można uniknąć.

Ostatnie badania zagraniczne pokazują, że pijący tata też ma wpływ na pojawienie się FAS u dziecka, bo alkohol uszkadza plemniki. Jest wiele do zrobienia, by świat pozmieniać. Moja misja będzie trwać dopóty starczy sił. Możliwe, że przerodzi się z czasem w fundację – chciałabym bardzo.

Małgorzata

Piotr Korycki

eprasa.pl 3eec88087b

WYCINKA DRZEW
METODĄ ALPINISTYCZNĄ
- SEKCYJNA WYCINKA DRZEW
- PRZYCINANIE PRZEŚWIETLANIE KORONY DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARTWYCH
- USŁUGI RĘBAKIEM , ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ UROBKU
698 991 470
Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

WÓJCIK
DEVELOPMENT
533 063 000/502 469 160

KaBa
BRUKARSTWO
BETONIARNIA Nuna
•BETON TOWAROWY •BETON POSADZKOWY
•STABILIZACJA •PODSYPKA CEMENTOWO-PIASKOWA
Tel.: 663 555 305, Nuna 199

Pemes Produkcja Kochanowski i Wspólnicy Spółka Jawna
do swojej Siedziby w Starych Grochalach k. Leoncina zatrudni:

Spawacz z uprawnieniami MAG135
Spawanie konstrukcji stalowych, montaż konstrukcji

Ślusarz – Monter konstrukcji stalowych
Montaż konstrukcji stalowych z uwzględnieniem: przygotowania elementów do spawania gratowania, fazowania, wiercenia, szczepiania konstrukcji wg dokumentacji

Frezer konwencjonalny – Tokarz
Obsługa frezarki pionowej z funkcją frezowania poziomego oraz tokarki.

Umowa o pracę. Pełny Etat
Kontakt: **502-387-942**
Sebastian Kochanowski
info@pemes-produkcja.pl

OBWIESZCZENIE

Starosta Pułtuski zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311).

INFORMUJE

iż zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 poz. 572) w dniu 17.04.2024 r. na wniosek Wójt Gminy Pokrzywnica reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Roberta Grochowalskiego, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania zezwolenia na realizację inwestycji drogowej polegającej na budowie drogi gminnej Nr 0731076 od km 0+000 do km 0+635 wraz z przebudową drogi powiatowej Nr 3409W w miejscowości Mory i Dzbanice w zakresie: działek nr ewid. 102, 161/1, 162, 169, 170, 171, 172 w miejscowości Mory gmina Pokrzywnica oraz działki nr ewid. 87/1 w miejscowości Dzbanice gmina Pokrzywnica.

Jednocześnie informuje się, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 poz. 572) każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek ma prawo do zapoznania się z aktami sprawy, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z właściwym pracownikiem Urzędu oraz składania uwag i wniosków w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Pułtusku ul. Marii Skłodowskiej Curie 11, **w terminie 14 dni** od daty podania niniejszej informacji do publicznej wiadomości w godzinach pracy urzędu t.j.: poniedziałek - piątek w godz. 8^{00}-16^{00}.

OBWIESZCZENIE

Starosta Pułtuski zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311).

INFORMUJE

iż zgodnie z art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 poz. 572) w dniu 18.04.2024 r. na wniosek Powiatu Pułtuskiego reprezentowanego przez Zarząd Dróg Powiatowych w Pułtusku, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania zezwolenia zmiany decyzji na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi powiatowej 3431W ul. Białowiejska w miejscowości Pułtusk w zakresie: działek nr ewid. 42/8, 26/13, 26/10, 26/16, 26/15 obręb 9 miasta Pułtusk oraz działek nr ewid. 219/1, 218/1, 217/1, 214/11, 214/8, 214/5 obręb 10 miasta Pułtusk.

Jednocześnie informuje się, że zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2024 poz. 572) każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek ma prawo do zapoznania się z aktami sprawy, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z właściwym pracownikiem Urzędu oraz składania uwag i wniosków w Wydziale Budownictwa i Architektury Starostwa Powiatowego w Pułtusku ul. Marii Skłodowskiej Curie 11, **w terminie 14 dni** od daty podania niniejszej informacji do publicznej wiadomości w godzinach pracy urzędu t.j.: poniedziałek - piątek w godz. 8^{00}-16^{00}.

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. - pt.: 8.00 - 17.00
☎605 94 91 91
022 782 49 10

DWÓCH PRACUJĄCYCH BRACI
POSZUKUJE
NIEDROGIEGO,
SAMODZIELNEGO
MIESZKANIA W LEGIONOWIE.
786-219-699

PKPCARGO Service

Zdobądź BEZPŁATNIE nowy zawód w branży kolejowej
– BRAK OGRANICZEŃ WIEKOWYCH.
PKP Cargo Service to spółka nr 1 na rynku – od lat przynosi zyski!

Dołącz do naszego zespołu, wybierając karierę w jednym z wielu oferowanych przez nas zawodów kolejowych:

1. Automatyk
2. Maszynista
3. Manewrowy
4. Ustawiacz
5. Toromistrz
6. Nastawniczy
7. Rewident taboru
8 Dyżurny ruchu
9. Inne

Nasza Spółka prowadzi działalność operacyjną w ośmiu województwach: mazowieckim, śląskim, małopolskim, dolnośląskim, zachodniopomorskim, pomorskim, wielkopolskim, opolskim.

Oferujemy pracę w stabilnym zespole, pewne i atrakcyjne wynagrodzenia (pensje, dodatki i premie miesięczne), stałą możliwość szkolenia i awansu.

Dofinansowujemy studia i kursy, prywatną opiekę zdrowotną oraz pakiety Multisport. Fundujemy bardzo wysokie zniżki na zakup biletów kolejowych dla pracowników i członków ich rodzin.

Dofinansowujemy wypoczynek. Z okazji Święta Kolejarza – 25 XI – pracownikom przysługuje dodatkowy dzień wolny od pracy.

Zadzwoń: 519 647 625

Aktualne ogłoszenia o naborach publikujemy na:
www.pkpcargoservice.com/kariera/na-jakie-stanowiska-rekrutujemy

eprasa.pl 3eec88087b

PRACA

dam pracę

- Sklep Oskroba w Pułtusku przy ul. Świętojańskiej 4 poszukuje osoby do prowadzenia sklepu 880 617 799
PUL 53453

szukam pracy

- Dyplomowany ogrodnik podejmie prace porządkowe w ogrodzie. Skuteczna likwidacja mchu, wertykulacja itp. Tel: 602-234-237.
LEG 53426
- Glazura, terakota, gres, malowanie, gładź gipsowa, przeróbki elektryczne, przeróbki hydrauliczne, panele. Krótkie terminy. Tel: 501-184-279
LEG 53441
- Szukam pracy na budowie 880-874-766
LEG 53449

SPORT i URODA

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

- Malowanie, tapetowanie osobiście, solidnie 694-065-757
LEG 53451

ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

ogrodnicze

- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

porządki

- Solidnie umyje okna 515-949-526
LEG 53448

Rolety,Verticale,Moskitiery
tel. 608 682 772
Pomiar i wycena Gratis!

inne

- **Anteny, usługi RTV, domofony, wideofony, alarmy. 608630582**
LEG 53174

Wynajem i usługi podnośnikiem koszowym. Tel. 602 86 57 86. www.robert.media.pl
LEG 53175

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam dom

- **NOWA CENA Sprzedam dom w centrum Pułtuska, 110 m2 tzw. klocek z 1970r, działka 605 m2, budynek gospodarczy 30 m2. Gotowy do zamieszkania. Cena 590 tys zł. 501 501 324 http://pultuszczak.pl/sprzedam-dom-sprzedam-dom-w-centrum-pultuska/**
PUL 53348
- Wójcik Development Adam Wójcikowski 05-119 Łajski, ul. Fabryczna 20 +48 533 063 000, +48 502 469 160 biuro@wojcikdevelopment.pl
LEG 53425

sprzedam działkę

- Sprzedam działkę Olszewnica Stara ok. 1000 m. kw. prąd, gaz, internet w drodze, 280 zł za m. kw. do negocjacji. 501-833-632
LEG 53450

do wynajęcia

- Do wynajęcia budynek gospodarczy 30m kw. Umeblowany z ogrzewaniem gazowym. Legionowo ul. Warszawska 509-120-451
LEG 53447
- Lokal użytkowy na działalność rzemieślniczą. Nowy Dwór. 22 775-23-81
NDM 53446

poszukuję do wynajęcia

DWÓCH PRACUJĄCYCH BRACI POSZUKUJE NIEDROGIEGO, SAMODZIELNEGO MIESZKANIA W LEGIONOWIE. 786-219-699
LEG 53454

inne

- Sprzedam garaż za 6000 zł, ul. Pałacowa 606-912-276
LEG 53452

ROLNICTWO

sprzedam

- JAJA WIEJSKIE OD KUR GRZEBIĄCYCH Tel. 728 366 774 ul. Małołęcka 26, Nieporęt. Możliwość dowozu lub odbioru w Legionowie, 22 784 69 72.
LEG 53177

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez

- **AAA.Szukam animatora, animatorki na chrzciny oraz komunie w maju oraz na zastępstwo w innych miesiącach. Stawka do uzgodnienia. Tel: 791-883-101**
LEG 53385

- Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53384

RESTAURACJA LEGIONOWSKA

- **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 53178

SPRZĘT IT

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE

- **Kupię szklarnie do rozbiórki mnożarki, gotówka 515924866**
LEG 53413

- Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53386

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

PALAC W JABŁONNIE #poczujmaszahistorie

KRÓLEWSKIE CHRZCINY W PAŁACU W JABŁONNIE

Eleganckie wnętrza
Wyjątkowa impreza
Wyśmienite menu

Rezerwacje:
info@palacjablonna.pan.pl
tel.: +48 531 093 982, +48 507 104 572
Pałac w Jabłonnie
ul. Modlińska 105, 05-110 Jabłonna

ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH TEL. 991

PGE

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
21.05.2024	Kąty Węgierskie ul. Opal	04-1659 (KĄTY WĘGIERSKIE 8)	9:00-13:00
21.05.2024	Skrzeszew ul. Polna 1, 1A-W, 3A-F	04-0986 (SKRZESZEW POLNA)	9:00-13:00
21.05.2024	Legionowo ul. Warszawska od 1 do 31 numery nieparzyste ul. Przemysłowa ul. Daliowa od 1 do 21 ul. Bałtycka od 1 do 15 ul. Handlowa 11, 14	04-0006 (LEGIONOWO ZOR)	9:00-13:00
21.05.2024	Skierdy ul. Sołecka 60 ul. Nikola Tesli 2	04-1079 (SKIERDY 5)	10:00-14:00
22.05.2024	Wólka Radzymińska ul. Szkolna 5	12-0359 (WÓLKA RADZYMIŃSKA 4)	15:00-17:00
23.05.2024	Wieliszew ul. Niepodległości od 47 do 79 numery nieparzyste ul. Niepodległości od 76 do 112 numery parzyste ul. Słoneczna ul. Górki ul. Świętojańska ul. Jeziorna ul. Willowa	04-1271 (WIELISZEW 4)	9:00-13:00

POWIAT NOWODWORSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
21.05.2024	Nowa Mała Wieś od 8 do 16	04-0277 (MAŁA WIEŚ 3)	7:30-10:30
21.05.2024	Stanisławów 63C, 63E Nowe Gniewniewice 21, 22, 22A Nowa Mała Wieś 1, 1A, 3, 7, 31, 32, 33	04-0278 (MAŁA WIEŚ 4)	10:30-12:30

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

FOTO -TANIO- VIDEO
www.foto-legionowo.pl

INTER CARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU do godziny 12:00.

POL ★★★★★★★★ OIL ®

Jesteśmy polską firmą będącą na rynku od ponad 32 lat zajmującą się obrotem paliw płynnych. Obecnie zatrudnimy młode osoby (mężczyzn) z wykształceniem technicznym z okolic Nowego Dworu Mazowieckiego do pracy w hurtowni paliw Nowy Modlin.

Osoba zatrudniona na tym stanowisku odpowiedzialna będzie za:
- przyjmowanie paliw z cystern kolejowych (obsługa wagonów z paliwem)
- wydawanie paliw na autocysterny (obsługa nalewaków)
- sporządzanie raportów

Od kandydatów oczekujemy:
- wykształcenia – minimum średniego technicznego,
- dokładności, uczciwości , rzetelności w wykonywanej pracy (zaświadczenie o niekaralności)
- znajomość obsługi komputera
- dyspozycyjność –praca zmianowa 12-to godzinna
- umiejętność pracy w zespole

Oferujemy:
- stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę)
- terminowe wynagrodzenie
- ubezpieczenie
- możliwość szkoleń

Zainteresowane osoby prosimy o składanie ofert (CV) na adres: biuro@poloil.pl, rozmowy kwalifikacyjne po uprzednim umówieniu ul. Pasterska 10, 01-976 Warszawa, tel. 608 539 762

eprasa.pl 3eec88087b

Tu obrzydliwie pachnie walką o władzę

Debiutująca radna dosadnie o sytuacji w pułtuskim samorządzie

Zaplanowana na miniony czwartek nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej, zwołana na wniosek grupy radnych, bardzo szybko się skończyła, a raczej została przerwana do 23 maja. Miały być powołane stałe komisje rady, wybrani przewodniczący i członkowie tych komisji, ale zaraz po rozpoczęciu sesji, sami wnioskodawcy, z wyjątkiem jednego, głosowali za jej przerwaniem, popierając wniosek Mariusza Osicy. Dziwne i niezrozumiałe, tym bardziej, że powody nie zostały oficjalnie podane. Dowiedzieliśmy się jedynie o powstaniu nowego klubu w Radzie Miejskiej - Pułtuskiego Klubu Niezależnych Samorządowców - skład którego weszli radni z KWW Krzysztofa Nuszkiewicza.

Na drugi dzień po sesji, na swoim profilu radnej na fb głos zabrała debiutująca radna z tego komitetu Beata Bielińska. Warto się pochylić nad tym odważnym i świeżym spojrzeniem na sytuację w pułtuskim samorządzie. Indywidualną ocenę pozostawiamy naszym czytelnikom.

Wczoraj odbyła się nadzwyczajnie krótka, bo przerwana na wniosek radnego Mariusza Osicy, sesja nadzwyczajna. Dla mnie, to taka trochę „gra (w) radnych". Jedni ją zwołują (czyli nazwijmy to - obecna koalicja), drudzy odwołują (czytaj opozycja). Wprawdzie głosowałam „za", bo powodów niby jest kilka, jak twierdzą doświadczeni koledzy z opozycji, ale jaki jest prawdziwy, zobaczymy już pewnie niebawem.

Absolutnie nie wyczuwa się na sali atmosfery współpracy i myślenia o Was, czyli mieszkańcach. Tu obrzydliwie pachnie na razie tylko walką o władzę, układy, układziki i udowodnienie, kto jest lub będzie ważniejszy! Wyraźna nerwowość wśród niektórych radnych jest pewnie spowodowana niejasną sytuacją Burmistrza i ... do końca nie wiedzą, czy postawili na dobrego konia. Zupełnie nie moje klimaty.

Nagle Ci wszyscy uśmiechnięci, radośni kandydaci, znani nam z kampanii wyborczej, są teraz, powiem delikatnie, już ciut inni.

Czekam na wspólne tworzenie „ Pułtuska naszych marzeń" , na dobrą atmosferę , społeczne inicjatywy dla mieszkańców, ale na ten moment nic w tym temacie się Kochani moi nie zadziało. Pewnie to jeszcze trochę potrwa. Pocieszam się, że nadzieja umiera ostatnia.

Naszej drużynie radnych, z KWW Krzysztofa Nuszkiewicza, udało się w dniu wczorajszym utworzyć nowy klub radnych: Pułtuski KLUB NIEZALEŻNYCH Samorządowców. Mamy nadzieję, wspólnie pracować nauczyć się i stworzyć coś dobrego i nowego dla mieszkańców. Ale będzie to na pewno trudne i ciężkie zadanie, jak patrzę na to, co obecnie dzieje się w tym domu władzy.

Do usłyszenia 23.05.2024 - pewnie w nowej rzeczywistości, tylko zupełnie nie wiem jakiej?

ED

Pożar wybuchł w mieszkaniu na I piętrze tej kamienicy

Pożar wybuchł w kuchni

W sobotni wieczór, opublikowaliśmy nagranie internauty z pożaru w budynku mieszkalnym przy ul. 17 Sierpnia. Na nagraniu widocznie widać dym wydobywający się z okien na pietrze wielorodzinnej kamienicy, znajdującej się na przeciwko budynku banku i strażaków udzielających pomocy komuś ewakuowanemu z pożaru

Od rzecznika pułtuskiej Straży Pożarnej st.kpt. Konrada Chrzanowskiego, uzyskaliśmy więcej informacji na temat tego zdarzenia. Powiadomienie o pożarze na I piętrze budynku wielorodzinnego dotarło do pułtuskiej jednostki w sobotę, 18 maja, o godz. 21.45. Na miejsce natychmiast zostały wysłane 3 zastępy JRG i zastęp z OSP w Głodowie. Jak się okazało, płonęło jedno z mieszkań, z okien wydobywał się już ogień i dym. Strażacy, zaopatrzeni w aparaty służące do ochrony dróg oddechowych, weszli do środka i wydostali leżącego przy drzwiach mężczyznę oraz jego psa. Poszkodowany był poparzony, ale przytomny, choć kontakt z nim był utrudniony. Ewakuowano go na zewnątrz i przekazano ratownikom medycznym. Pieska również udało się uratować.

Dogaszanie pożaru trwało prawie do północy. Na szczęście nie rozprzestrzenił się na inne lokale, dzięki szybkiej i skutecznej interwencji strażaków nie zajął też drewnianego stropu budynku, co mogło się skończyć kolejną już w naszym mieście tragedią i ogromnymi stratami materialnymi.

Na miejscu pożaru pojawił się zastępca burmistrza Mateusz Miłoszewski przedstawiciele MOPS i TBS. Dokładne przyczyny pożaru ustali policja, na dziś wiadomo, że zaczął się od kuchni i częściowo objął korytarz oraz łazienkę w mieszkaniu.

ED

REKLAMA

INTER CARS

Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

Pocztowcy strajkowali

16 maja, w godzinach między 8 a 10 rano strajkowali pracownicy pułtuskiej poczty, przyłączając się do ogólnopolskiego strajku ostrzegawczego. Postulaty strajkujących to podwyżka płac i protest przeciwko grupowym zwolnieniom, które będą skutkowały skróceniem godzin pracy placówek pocztowych i przeciążeniem pracowników.

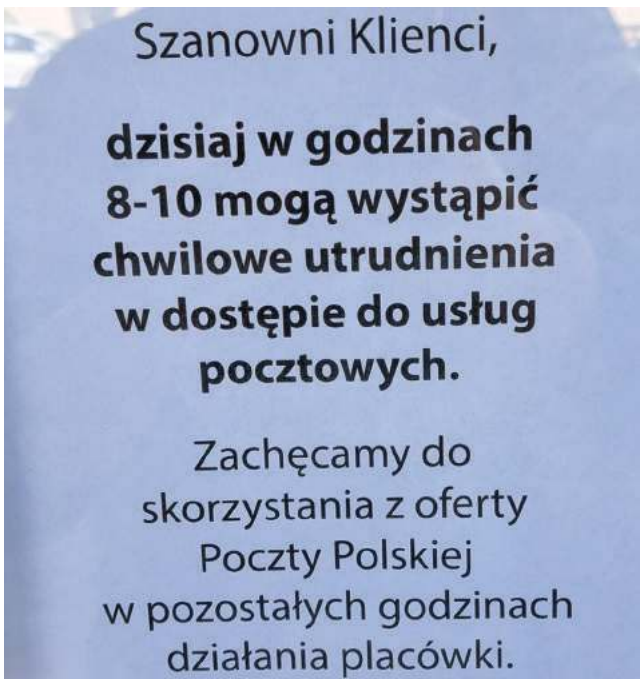

Odwiedziliśmy naszą pocztę w godzinach strajku, na schodach przed wejściem spotkaliśmy niezadowoloną starszą panią, która przyszła odebrać polecone i musiała czekać godzinę, gdyż pracownicy poczty odeszli od okienek.

– Ja mam 90 lat, przyszłam odebrać listy, a tu coś takiego. Słyszałam coś w radiu, że będzie jakiś strajk, ale nie wiedziałam, że to aż dwie godziny. Nie wiem co teraz robić, czekać czy nie...

W środku zastaliśmy strajkujące osoby, które jednak nie zgodziły się na fotografowanie i nie chciały rozmawiać z prasą, tłumacząc się oficjalnym zakazem. Dziwne podejście do tego ważnego, oficjalnie zgłoszonego protestu, miała pani naczelnik naszej poczty, stanowczo odmawiając komentowania sprawy, ale też nawet zakazując fotografowania pomieszczenia kasowego i oficjalnie wyłożonej w okienku kartki z postulatami strajkujących. Skąd aż takie obawy?! Skoro przełożona jest ze strajkującymi pracownikami i powiedziano już przysłowiowe A, należałoby odważniej podejść do sprawy, a nie za wszelką cenę dążyć do tego, by lokalne media miały jak najmniej informacji. Zupełnie to niezrozumiałe... Można było jedynie przeczytać oświadczenie dotyczące postulatów pocztowców oraz podpisać listę poparcia dla strajkujących.

ED

eprasa.pl 3eec88087b

ROZRYWKOWE TO i OWO nr 360

Redaguje: Władysław Firlik

1. JEDŹ BEZPIECZNIE - CHODŹ UWAŻNIE

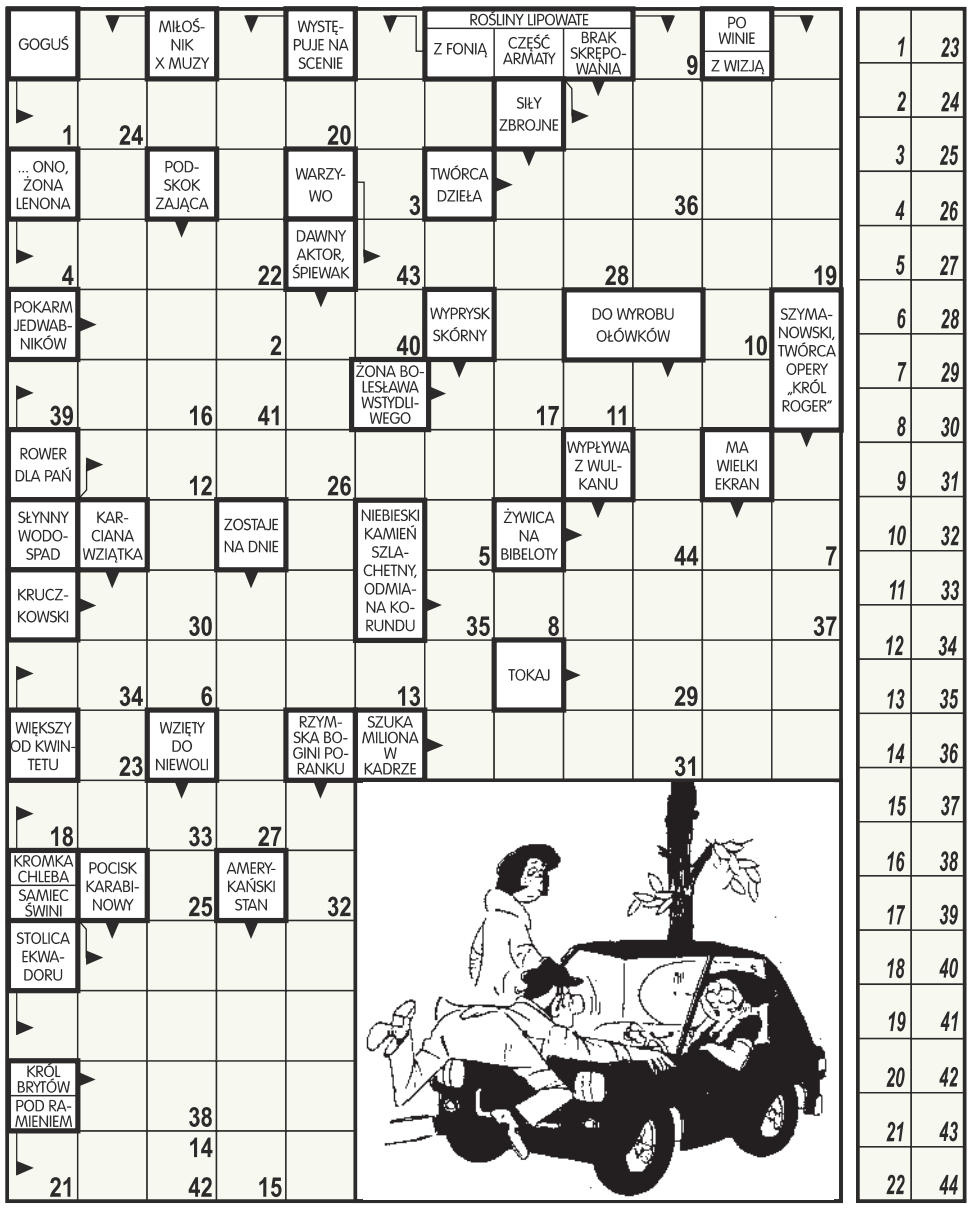

Litery z pól od 1 do 44 utworzą wypowiedź kobiety za kierownicą.

2. MAGIA

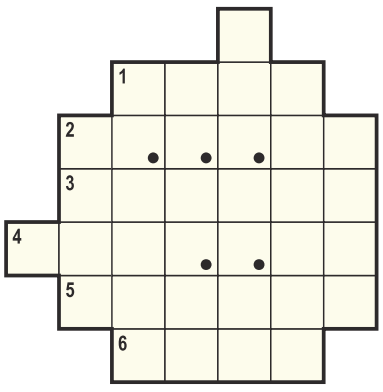

Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.

1) dzień się budzi, **2)** krasi lica, **3)** wieńczy budowę, **4)** ćma się ożywia, **5)** z duszą na ramieniu, **6)** góry w Niemczech między Soławą i Leine.

3. KRZYŻÓWKA

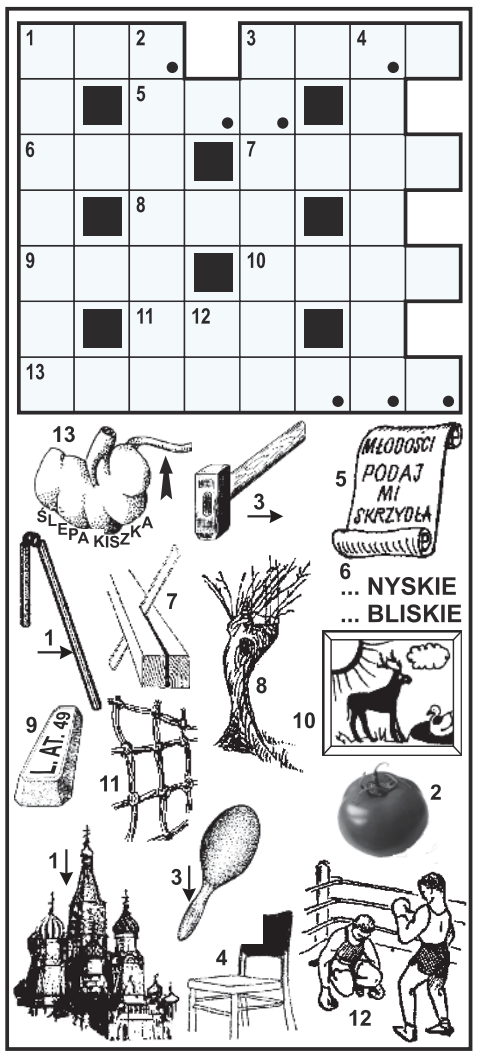

Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

4. SZARADA ANAGRAMOWA

Idzie wiosna

O **BRZEGI** biją senne fale,
tysiące małych kropel błyska,
wiatr, tak jak kiedyś, pragnie szaleć
na połoninach i urwiskach.

Pośród tęczowych blasków słonka
układa **PIEŚNI** swe skowronek,
słucha ich potem las i łąka,
i niebo trochę rozmarzone.

A kiedy ciepłe **ŁZY** deszczowe
zaczną obmywać dno parowu,
o pięknej wiośnie ci opowiem,
i pierwszy **KWIAT** jej dam ci znowu.

Z = 8, P = 12.

5. REBUSIK

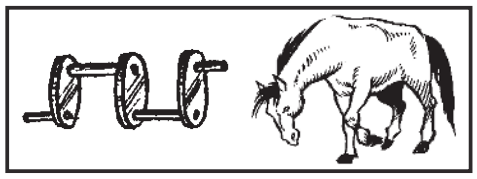

Początkowa litera: W.

6. KALAMBUR

Furia, pies Ali -
stoi na hali.

7. KALAMBUR

Piękny to jest kwiatek -
każdy z was to przyzna,
zwłaszcza wtedy gdy do siebie
przygarnia mężczyzna.

8. BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH

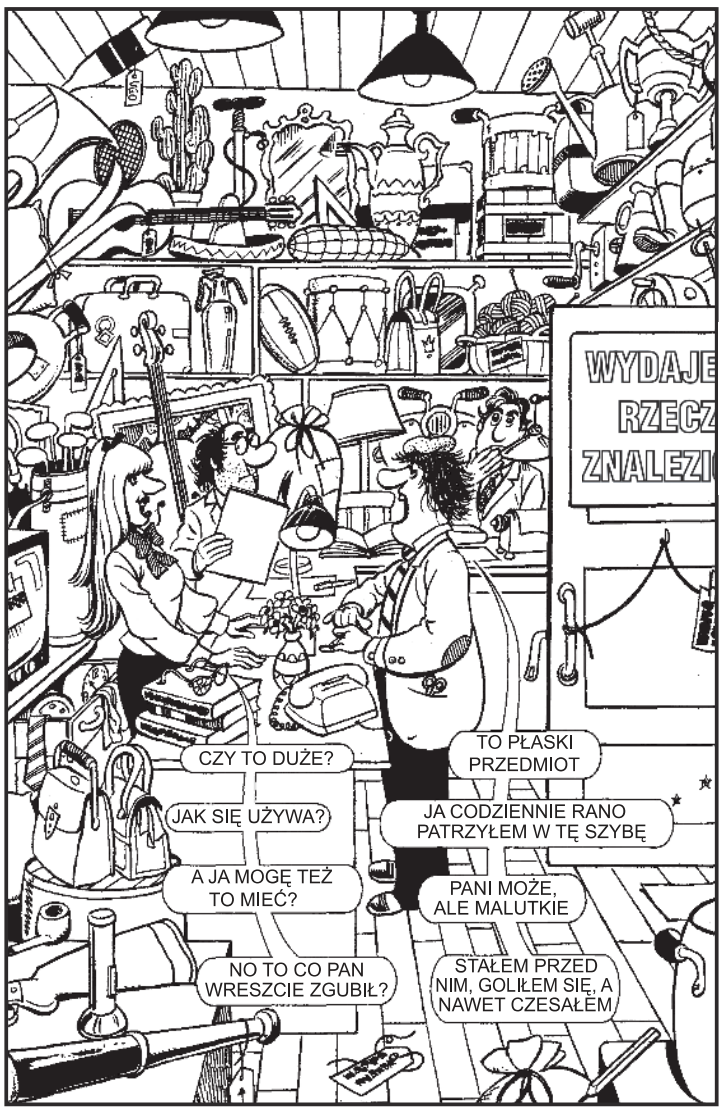

Mężczyzna odpowiada na pytania kobiety pracującej w powyższym Biurze. Na podstawie wypowiadanych słów należy odgadnąć co zginęło mężczyźnie i gdzie ta zguba znajduje się w Biurze.

9. KRZYŻÓWKA PRZERYWNIKOWA

POZIOMO: 2) autor, **6)** część jamy brzusznej, **9)** ptasi skrzek, **10)** tłuszcz otrzymywany przy oczyszczaniu wełny owczej, **11)** komedia Gogola, **12)** powstaje w reakcji alkoholu z aldehydem, **14)** szybkie przemieszczanie się mas skalnych po zboczu, **17)** wieża przy meczecie, **18)** w herbacie, **19)** z rodziny bekasów.

PIONOWO: 1) rododendron, **3)** wcielanie w życie, **4)** rozpoznanie, **5)** kupalnik górski, **7)** „Jezioro łabędzie", **8)** kreślił „Piórkiem i węglem", **9)** jawor, **13)** w porzekadle z butami, **15)** uszkodzenie ciała, **16)** dawniej: deser.

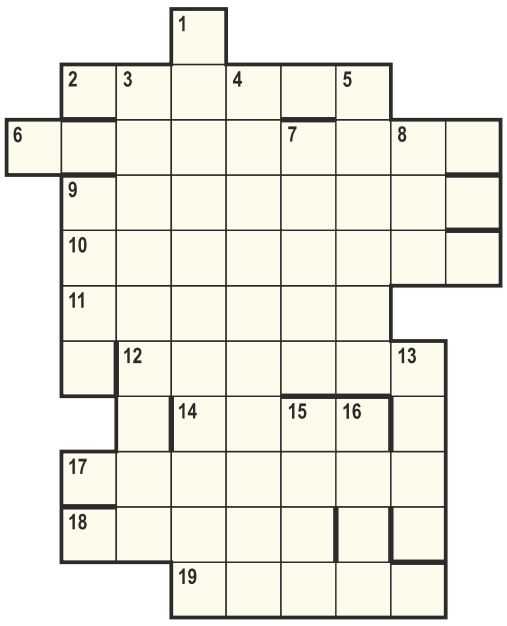

10. WIRÓWKA OBRAZKOWA

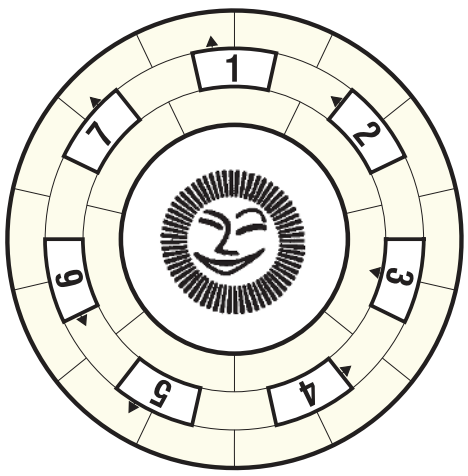

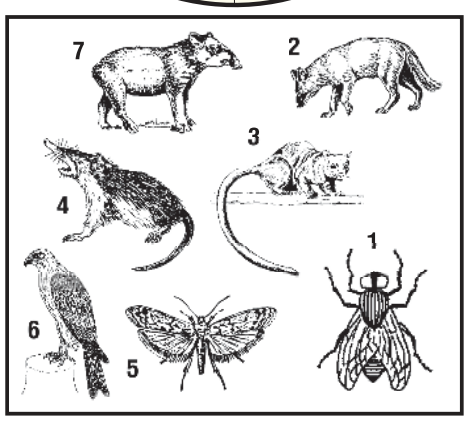

Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

11. KALAMBUR

Włoskiej rzeki siła
z opresji wybawiła.

12. SUDOKU

W każdym rzędzie, w każdej kolumnie i w każdym małym 9-polowym kwadracie powinno być dziewięć różnych cyfr od 1 do 9.

1	4					2		5
	2	8					6	3
7					4		9	
		1	4	6	7			
			3		8			
			1	5	9	7		
	8		6					9
3	9					6	2	
6		2					5	7

13. KALAMBUR

Gra, drzew wiele
bez szaty na ciele.

ROZRYWKOWE TO i OWO
KUPON - 360

eprasa.pl 3eec88087b

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Więcej przestrzeni dla wyczynowców

Pułtuski skatepark został powiększony o nowe urządzenie – minirampę z elementem spine, przez co zwiększyła się przestrzeń do uprawiania sportowych wyczynów na deskorolkach.

Zadanie pn. „Rozbudowa skateparku" jest współfinansowane ze środków samorządu Województwa Mazowieckiego, w ramach programu „Mazowsze dla sportu 2023". Kwota dofinansowania wyniosła 170 200 tys. zł, a całkowita wartość inwestycji 272 691,00 zł.

Zadanie to jest konsekwentną kontynuacją modernizacji przestrzeni sportowej na terenie Miejskiego Ośrodku Sportu i Rekreacji w Pułtusku. W ubiegłym roku zostało oddane do użytku nowoczesne boisko ze sztuczną nawierzchnią trawiastą, a aktualnie trwają prace przy drugim boisku z naturalną murawą oraz bieżnią. Wkrótce będą również wyremontowane istniejące elementy skateparku, które wymagają miejscowych napraw.

źródło: **pultusk.pl**

Odcinek kanału A nieczynny dla turystyki wodnej

Jak już wcześniej informowano, od dnia 8 kwietnia 2024 r. została wprowadzona czasowa organizacja ruchu, związana z rozpoczęciem prac przy rozbudowie mostu Benedyktyńskiego. Organizacja ruchu dotyczy zarówno dróg i ulic, na których odbywa się ruch kołowy i pieszy, jak również drogi wodnej

W obrębie prac zainstalowane zostały znaki żeglugowe A1 które oznaczają zakaz poruszania się drogą wodną w obrębie ustawienia znaków. Oznacza to, że do momentu zakończenia prac przy moście Benedyktyńskim, część kanału A będzie wyłączona z użytkowania przez jednostki pływające. Alternatywną trasą wodną jest kanał B.

W trosce o bezpieczeństwo korzystających z rekreacji wodnej, apeluje się o stosowanie do oznakowania i wybieranie alternatywnych tras wodnych. Dołączamy szkic z zaznaczonym, nieczynnym odcinkiem wodnym.

W najbliższym czasie zostaną przeprowadzone bieżące prace, polegające na podkoszeniu roślinności wodnej na kanale B, co zwiększy komfort uprawiania turystyki wodnej.

źródło: **pultusk.pl**

Większe możliwości dla mieszkańców

Jak informuje Urząd Miejski, 15 maja, w Urzędzie Miejskim w Pułtusku, z inicjatywy Marzeny Cendrowskiej – wyznaczonej do wykonywania zadań i kompetencji burmistrza miasta Pułtusk - odbyło się spotkanie z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie. Dotyczyło ono różnych form ochrony przyrody występujących na terenie gminy. Są to m.in. Nadbużański Park Krajobrazowy oraz Nasielsko-Karniewski Obszar Chronionego Krajobrazu, a także rezerwaty, pomniki przyrody, tereny Natura 2000, dla których obowiązują odpowiednie akty prawne

Urząd Marszałkowski realizuje zadanie, którego celem jest zamiana rozporządzeń Wojewody Mazowieckiego na uchwały Sejmiku Województwa Mazowieckiego w sprawie obszarów chronionego krajobrazu i parków krajobrazowych. Podjęcie ww. uchwał następuje po wcześniejszym uzgodnieniu projektów z właściwą miejscowo radą gminy, w tym przypadku z gminą Pułtusk. Należy zaznaczyć, że projekty dotyczące Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego oraz Nasielsko-Karniewskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu zostały już pozytywnie uzgodnione zarówno z Regionalnym Dyrektorem Ochrony Środowiska w Warszawie, jak i wszystkimi gminami, na terenie których położone są wyżej wymienione formy ochrony przyrody. Do tej pory jedynie Radni Rady Miejskiej w Pułtusku poprzedniej kadencji blokowali dalsze prace nad dokumentami mającymi chronić mazowiecką przyrodę. W związku z tym, że w najbliższy czwartek, tj. 23 maja 2024 roku o godz. 14:00, będzie kontynuowane posiedzenie sesji nadzwyczajnej, na prośbę radnych nowej kadencji, Marzena Cendrowska zaprosiła na posiedzenie Rady przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego , celem przedstawienia i wyjaśnienia proponowanych zmian w zapisach.

Przy realizacji tego zadania, granice obszarów i parków ulegają jedynie doprecyzowaniu. Granice form ochrony przyrody zostały dowiązane do działek geodezyjnych i poprowadzone po działkach drogowych, ciekach wodnych oraz dostosowane do obowiązujących dokumentów planistycznych gminy.

Zapisy zawarte w proponowanych projektach uchwał dostosowano do aktualnych przepisów prawnych. W projekcie uchwały w sprawie Nadbużańskiego Parku Krajobrazowego wprowadzono możliwość uzupełnienia luk w zwartej zabudowie. W projekcie w sprawie Nasielsko-Karniewskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu wprowadzono odstępstwo od zakazu likwidowania i niszczenia zadrzewień śródpolnych, przydrożnych i nadwodnych oraz zmianie uległ zakaz dotyczący wymaganej odległości budowy obiektów budowlanych ze 100 m od linii brzegów rzek, jezior i innych zbiorników wodnych na 50 m. W obu projektach ww. zakaz zabudowy nie będzie dotyczył sztucznych zbiorników wodnych.

Zaproponowane w projektach zapisy są mniej restrykcyjne od tych, które są zawarte w obowiązujących aktach prawnych, dając tym samym większe możliwości szczególnie tym mieszkańcom, którzy posiadają nieruchomości zlokalizowane w bliskiej odległości od naturalnych cieków wodnych.

Przygotowane projekty uchwał Sejmiku Województwa Mazowieckiego nie wprowadzają żadnych nowych zakazów i ograniczeń w stosunku do aktualnie obowiązujących rozporządzeń, a jedynie liberalizują obowiązujące zakazy, otwierając przed gminą nowe możliwości rozwojowe.

źródło: **putusk.pl**

eprasa.pl 3eec88087b

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

Farsę przerwał świadek

56-letni mieszkaniec gm. Zatory musi się liczyć z konsekwencjami karnymi, m.in. wysoką grzywną, przepadkiem mienia, a nawet karą pozbawienia wolności. Został zatrzymany w stanie zagrażającym sobie i innym uczestnikom ruchu drogowego. Był kompletnie pijany i poruszał się ciągnikiem bez ważnych badań technicznych i obowiązkowego ubezpieczenia

Obywatelskie zatrzymanie traktorzysty miało miejsce w Pniewie, chwile po tym jak kierowca Fergusona wymusił pierwszeństwo na skrzyżowaniu. Jadący za nim, kierowca osobówki, zmuszony tym zachowaniem do gwałtownego hamowania, jeszcze przez chwilę obserwował zachowanie traktorzysty. Nabierając podejrzeń, że może być nietrzeźwy, postanowił go zatrzymać. Odebrał mężczyźnie kluczyki, a o spostrzeżeniach zaalarmował Policję. Mundurowi potwierdzili podejrzenia świadka. Wynik stanu trzeźwości kierowcy Fergusona przekroczył liczbę 2 promili alkoholu w organizmie. Ponadto mężczyzna miał cofnięte przez Starostwo Powiatowe w Pułtusku uprawniania do kierowania, a traktor którym się poruszał, nie miał obowiązkowego ubezpieczenia OC i badań technicznych. Ciągnik wraz z przyczepką rolniczą został odholowany na strzeżony parking. Teraz kierowca musi liczyć się z konsekwencjami karnymi, m.in. wysoką grzywną, przepadkiem mienia, a nawet karą pozbawienia wolności.

Policjanci przypominają, że każdy nietrzeźwy kierowca to potencjalny sprawca tragedii na drodze. Mundurowi apelują o rozsądek na drodze, przestrzeganie przepisów ruchu drogowego oraz o ograniczone zaufanie względem innych uczestników ruchu drogowego.

kom. Milena Kopczyńska/ KPP w Pułtusku

GMINA OBRYTE

Drogowa praca wre

W gminie Obryte kontynuują modernizację infrastruktury drogowej. Tym razem prace rozpoczną się w północno-wschodniej części gminy, w miejscowości Sokołowo Włościańskie.

W ramach tego zadania, przebudowany zostanie odcinek drogi o długości około jednego kilometra. Prace obejmują: korytowanie, wykonanie podbudowy, położenie dwuwarstwowej nawierzchni bitumicznej, oznakowanie drogi.

Modernizacja tej drogi ma na celu poprawę bezpieczeństwa oraz komfortu jazdy dla mieszkańców i użytkowników dróg.

źródło: **gmina Obryte**

Piknik dla Wojtusia

Udało się zebrać okrągłą sumkę!

19 maja, na boisku Szkoły Podstawowej w Świerczach, odbył się piknik charytatywny na rzecz leczenia Wojtusia, synka dzielnicowego gminy Świercze. Organizatorzy, chcąc zebrać jak największą kwotę pieniędzy na leczenie chłopca, przygotowali wiele atrakcji, w tym m.in.: koncert Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Pułtuska, koncert Zespołów: Rivers i Respect, występy uczniów szkoły podstawowej, pokaz zabytkowych samochodów, dmuchana zjeżdżalnia, malowanie twarzy, słodki bufet, grill, loteria i licytacje.

Na uczestników czekało także wiele pokazów oraz stoisk. Pod namiotem profilaktyczno – promocyjnym Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku mundurowi przybliżali zagadnienia związane z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym, prezentowali funkcjonowanie „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa", funkcjonowanie aplikacji „Moja Komenda", opowiadali o zadaniach dzielnicowego realizowanych w ramach programu „Dzielnicowy bliżej nas. Prezentowali sprzęt policyjny, opowiadali, jak wygląda i na czym polega służba w różnych pionach Policji, zachęcając uczestników do wstąpienia w jej szeregi. Chętnym udzielali instruktarzu pierwszej pomocy przedmedycznej z wykorzystaniem fantoma, były quizy i kącik dla najmłodszych.

Głównym organizatorem pikniku było **Stowarzyszenie Wsparcia Społecznego w Świeszewie.** Przy współpracy z lokalnymi stowarzyszeniami, organizacjami i instytucjami zebrano ponad 30 tysięcy złotych na dalsze leczenie Wojtusia.

źródło: **KPP w Pułtusku**

Uderzył ochroniarza

Nastolatek, który ukradł w sklepie alkohol wartości prawie 200 złotych, a następnie uderzył ochroniarza, został zatrzymany. Policjanci przypominają, że jeśli sprawca kradzieży, w celu utrzymania się w posiadaniu zabranej rzeczy bezpośrednio po dokonaniu kradzieży używa przemocy, odpowiada za przestępstwo kradzieży rozbójniczej. Podejrzanemu grozi za to kara do 10 lat pozbawienia wolności

Do zdarzenia doszło w jednym z pułtuskich supermarketów. 19-latek ukradł w sklepie alkohol. Kiedy został ujęty przez ochroniarza, próbował uciec, używając przy tym przemocy. Na miejsce wezwano policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku. Sprawca kradzieży rozbójniczej został zatrzymany i osadzony w areszcie. Młody pułtuszczanin usłyszał już zarzut z art. 281 kodeksu karnego. Odpowie za dokonanie kradzieży rozbójniczej. Grozi mu za to kara do 10 lat pozbawienia wolności.

kom. Milena Kopczyńska/KPP w Pułtusku

Mundurowi na trasie pielgrzymów

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego dbali o bezpieczeństwo uczestników III Pieszej Pielgrzymki w Intencji Trzeźwości

Rankiem, 18 maja, z placu Jana Pawła II w Winnicy przez Winniczkę – Budy Zbroszki – Stare Bulkowo i Lipniki, do Pułtuska wyruszyło około100 uczestników pieszej pielgrzymki. Całą trasę zabezpieczali policjanci pułtuskiej drogówki dbając o bezpieczeństwo pieszych w ruchu drogowym oraz ułatwiając przejście w taki sposób, aby nie powodowało ono nadmiernej uciążliwości dla pozostałych uczestników ruchu drogowego. Zabezpieczenie przemarszu pielgrzymki przebiegło bez zdarzeń nadzwyczajnych.

kom. Milena Kopczyńska/KPP w Pułtusku

eprasa.pl 3eec88087b

NOWE WYDARZENIE W NATURHOUSE!

DNI ZDROWEJ SKÓRY!

W dniach od 20 maja do 1 czerwca zapraszamy na: - **bezpłatne** specjalistyczne badanie stanu skóry – jest to **NOWOŚĆ**! pierwszy raz w Pułtusku!

- **bezpłatne** badanie składu ciała (nadmiaru tkanki tłuszczowej i wody metabolicznej) wraz z **bezpłatną** konsultacją z dietetykiem

- **indywidualny** dobór produktów i zaleceń

- **degustację** produktów Naturhouse

Każda osoba po badaniu **otrzyma próbkę** kremu firmy Naturhouse, dobrany do stanu skóry!

Serdecznie zapraszamy do zapisów!

Liczba miejsc ograniczona!

Centrum Dietetyczne Naturhouse
ul. Świętojańska 16, Pułtusku
tel. 690 38 12 12

Koniecznie zaobserwuj nas na Facebooku!

ŚWIĘTY IZYDOR W ZIELONYCH DRWAŁACH

FOTOREPORTAŻ

To był piknik rodzinny z okazji święta patrona rolników św. Izydora. W Drwałach. Ludu było co niemiara, rodzin z dziećmi, bo i strefa dziecięca była przebogata. Na scenie co rusz pojawiały się ludowe zespoły taneczne, a o krok od niej pałaszowano potrawy regionalne i ciasta. Popijano piwem kozicowym i z podpiwka. O jadło zadbały panie gospodynie wiejskie, których w zatorskiej gminie jest wiele, bo i KÓŁ jest kilkanaście, powiedział TYGODNIKOWI nowy wójt Włodzimierz Kaczmarczyk, którego piknik był pierwszym dużym wejściem w lokalną samorządowość. Nad całością tego radosnego wydarzenia czuwał Janusz Pawlak, znawca Puszczy Białej, działacz białopuszczański, kiedyś tancerz zawołany.

Grażyna M. Dzierżanowska

eprasa.pl 3eec88087b